

SŁOWKO

WILNO, Niedziela 11 grudnia 1932 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 9 do 4. Telefon: Redakcji — 17-82, Administracji — 223.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicą 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-ru 20 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicą 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 groszy.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
KLECK — Sidel „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
MIORY — Ejdelman.
NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michałskiego.
N.-SWEĆCIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

DRUJA — Kowlin.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwick.
PINK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
SŁOUPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SŁONIM — Księgarnia J. Kyppa ul. Mickiewicza 10.
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
ST. SWEĆCIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja.
WALOZYN — Liberman, Kiosk gazetowy.
WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

Po zjeździe konserwatystów

„Robotnik” zajmuje się zjazdem konserwatystów w Warszawie. Przy tej sposobności kreśli rzekomą historię ruchu konserwatywnego w Polsce, sprowadzając ją wyłącznie do aktów lojalizmu wobec władz zaborczych, myląc się zresztą i płacząc trochę przy datach, nazwiskach i faktach.

Już 12 lat mamy niepodległość, należy chyba poddać rewizji ocenę stronictw ugodowych. Nie jest to zresztą aktualne, bo niema żadnego znaczenia politycznego, ma tylko znaczenie, jako problem historyczny. Konserwatystów przedwojennych uważa się za reprezentantów szlachty ziemiańskiej — zgoda, niech tak będzie. Oskarża się więc sumarycznie całą szlachtę o ugodowość, a więc w tej liczbie i takiego Zamojskiego z Kórnika, którego stosunek do otaczającej go politycznej rzeczywistości był stosunkiem najbardziej romantycznego emigranta, siedzącego po 1830 r. na paryskim bruku. Ale nie będziemy się o to spierać, czy w społeczeństwie ziemiańskim po 1863 r. przeważali ludzie ugodowo, czy nie-ugodowo nastroszeni. Trzeba o tych rzeczach myśleć kategoriami historycznymi. Szlachta była przedstawicielką idei niepodległego państwa polskiego dla władz rosyjskich. W ciągu wieku XIX przeżyła ona dwie wojny, dwa duże powstania. Mniejsza o to z czyjej winy przegrany został rok 1830: Skrzyneckiego, Chłopickiego, Lelewela, czy Sejmu. Po roku 1863 napisała powstanie publicystyka, że przegraliśmy, bo lud za nami nie poszedł. Uгода, którą chce się obarczać czy ziemianstwo, czy konserwatystów nie przyszła więc odrazu, przyszła po próbach wojen, jak 1830 r., po aktach rozpaczki, jak 1863 r., po manewrach jednostronnej się z wszech europejskim obozem rewolucji, jak r. 1846 i 1848; Uгода była aktem polityki, nieliczącej na zwycięstwo oręża, polityką, nad którą panowała depresja. W tych warunkach znaleździemy słowa nietylko zrozumienia, lecz i wybaczenia i patriotycznego rozgrzeszenia i dla Thiersa i innych Francuzów z epoki pokoju Frankfurckiego (1870 r.), dla Brockdorffa - Rantzau, dla Müllera, dla Erzbergera i innych Niemców działających w czasie Traktatu Wersalskiego 1919 r.

Są u nas ludzie, którzy historii uczą się na wiecach. Ci są przekonani, że aktorem walk niepodległościowych w XIX w. był „chlópt i robotnik”. Ci zapominają, że chlóp polski Królestwa, o ile brał udział w powstaniu, to dlatego, że kijami dobijał rannych powstańców, leżących po lasach. Byłoby głupio, byłoby idiotycznie obecną klasę włościańską obarczać zarzutami, związanymi z zachowaniem się ich ojców i stryjów podczas ostatniego powstania. Ale dlaczego się nie uważa za głupie, za idiotyczne, to stałe głupawe obarczanie zarzutem ugodowości klasy ziemiańskiej? Myli się „Robotnik”, że akty lojalizmu były aktami robionymi „tak sobie”. Tkwiła w nich za każdym razem polityka. Prawda, że była to polityka ugodowej, depresyjnej, przegranej. Ale każdy historyk, który bada daną epokę, zajmując się nią, w łączności z zbadaniem psychologicznej atmosfery, jaka ją owiła. Pisał kiedyś Niedziałkowski o wankowiczowskiem: „nasze państwo leży w mogile. Pozwólcie nam choć pomyśleć się przy tej mogile”. Oburzał się na to. Wskazywał, jako na szczyt upodlenia. Oczywiście, że te słowa trzeba brać także na tle atmosfery, która je otaczała. Były wypowiedziane w Dumie Państwowej w pałacu Taurydzkim, wypowiedział je poseł z Rzeczyckiego powiatu, z najdłuższych kresów Mińskiego wiatu. Wtedy ta „nasza polska gospodarstwo” zadzwyczy nam trochę inaczej, zadzwyczy, jako przywołanie widma, mary, współczesnej chyba o grodu Taurydzkiego drzewom Potemkinowskiemu. Szela i współnicy rzezi galicyjskiej nie modlili się do grobu pań-

Nie będzie obniżki płac pracownikom państw.

WARSZAWA PAT. — W dniu 10 grudnia została przyjęta przez p. ministra skarbu prof. Zawadzkiego delegacja międzyzwiązkowego komitetu pracowników państwowych, która przedstawiła p. ministrowi następujące sprawy:
1) sprawa pogłosek o zamierzonych obniżkach płac pracowników państwowych i 2) sprawa awansów i przymia nowań.

W odpowiedzi p. minister oświadczył delegacji, że pogłoski o rzekomym zamiarze obniżenia płac pracowników państwowych nie odpowiadają prawdzie. — Pan minister podkreślił z całą stanowczością, że rząd nie nosił się i nie nosi się z zamiarem zmniejszenia uposażeń, uważając równocześnie delegację do deamentowania tych pogłosek na swoich terenach.

W dalszym ciągu p. minister zakomunikował, że sprawa reorganizacji administracji jest bardzo postępująca i że po ukończeniu zostanie również zatwierdzona sprawa awansów i mianowania na stela. —

Francja zapłaci z zastrzeżeniem

PARYŻ PAT. — Komisja spraw zagranicznych Izby po wymianie poglądów w sprawie długów Francji wobec Stanów Zjednoczonych, stwierdziła, że najważniejszą kwestją w obecnej chwili jest zwolnienie międzynarodowej konferencji, mogącej położyć kres wszystkim między narodowym transferem pieniężnym, które nie mając odpowiednika w ruchu towarowym i dewizach są głównym przyczynami obecnego kryzysu. — Komisja skonstruowała dalej, że stanowisko, jakie należy zająć w sprawie raty grudniowej powinno być oparte na powyższym założeniu. Przyjęty przez komisję wniosek domaga się wzięcia pod uwagę tylko dwóch następujących propozycji: albo zapłacić ratę grudniową pod warunkiem

jak najszybszego zwolnienia konferencji międzynarodowej, albo nie płacić i odwołać się do arbitrażu. Parlamentarna komisja finansowa wyraziła ze swej strony sprzeciw 36 głosami przy 9 wstrzymujących się przeciwko spłacie niewarunkowanej.

Komisja finansowa postanowiła wziąć pod uwagę wniosek socjalisty Vincent - Auroula, wzywający rząd do wszczęcia rokowań celem zwolnienia konferencji międzynarodowej dla uregulowania światowych problemów ekonomicznych. W sobotę zbierze się podkomisja złożona z 5 członków komisji finansowej oraz 5 członków komisji zagranicznej, by uzgodnić wspólny tekst celem przedstawienia go komisjom i Izbie.

Protest płatników francuskich

PARYŻ PAT. — Delegacja ogólnofrancuskiego zrzeszenia płatników podatkowych udała się w dniu 10 bm. do premyera Herriota w celu zakomunikowania mu, że francuscy płatnicy podatków nie zgodzą się nigdy na ponoszenie ciężarów, wynikających z uchylenia się Rzeszy Niemieckiej od jej zobowiązań. Ponieważ Niemcy nie placą, Francja powinna również odmówić wypłacenia raty grudniowej. W ten sam sposób pisze dziennik „Paris - Midi”, zapytując, dokąd zmierza układ francusko-angielski. Ani słowa nie wspomina się o wspólnej akcji przeciwko wspólnemu dłużnikowi, jakim jest Rzesza. Współpraca pomiędzy Paryżem a Londynem mogłaby istnieć równie dobrze wobec Berlina, jak i wobec Waszyngtonu. W dotychczasowych układaniach niema ani śladu takiej solidarności.

3 warunki Stanów Zjednoczonych

PARYŻ PAT. — Prasa francuska podkreśla, że w swej drugiej nocy Stany Zjednoczone uzależniają niejako rewizję długów od 2 względnie 3 warunków, w pierwszej linii oczywiście od zapłacenia raty grudniowej, następnie od przywiezienia dla wyrobów amerykańskich na rynek francuski. Trzebaby było np. dać

Rozkaz Hitlera

BERLIN PAT. — „Voelkscher Beobachter” ogłasza następujący rozkaz Hitlera:
1) Z dniem dzisiejszym obejmuję osobiste aż do odwołania kierownictwo polityczne organizacji;
2) Kierownikiem sztabu politycznej organizacji mianuję dra Ley'a.
3) We środę 14 bm. ogłoszę nowe wytyczne oraz zarządzenia, dotyczące wydanej 6 listopada odezwę w sprawie podniesienia sprawności bojowej ruchu narodowo - socjalistycznego (odezwa, wymieniona przez Hitlera, wydana bezpośrednio po wyborach do Reichstagu, zapowiadała jak najstrzeższą walkę narodowych socjalistów przeciwko rządowi Rzeszy).

Rozkaz Hitlera potwierdza, że Strasser, który dotychczas kierował wydziałem organizacyjno - politycznym, został usunięty na stałe z tego stanowiska. — Strasser wyjechał do Włoch.

BERLIN PAT. — W dalszym ciągu trwa rozłam w partii hitlerowskiej. — Jak słychać, wystąpienie Strassera znajduje licznych naśladowców.

Schleicher zwycięża w parlamencie

BERLIN PAT. — Jak stwierdza komunikat biura Conti, wynik obrad Reichstagu uważa się w kołach politycznych za wielkie zwycięstwo kanclerza Schleichera, przyczem wskazuje się na ręczne uniknięcie konfliktu przy uwzględnieniu zastrzeżeń kanclerza, wysuniętych w sprawie amnestji politycznej przez min. sprawiedliwości Guertnera. Obecnie projekt amnestji przedłożony będzie w zwykłym trybie Radzie Państwa Rzeszy, który zatwierdzi go z końcem bieżącego miesiąca lub w początku stycznia.

W kołach politycznych oczekuje się, iż powyższy projekt spotka się w Radzie Państwa Rzeszy ze sprzeciwem. — Znamienne jest, że komunikat nie precyzuje stanowiska rządu wobec projektu amnestyjnego.

Jedynie w prasie ukazały się głosy, iż uchwalony w wymienionej formie projekt rząd zaprobuję. Frakcja niemieckonarodowa przyjęła rezolucję, stwierdzającą niedość Reichstagu do pracy i zapowiadającą wielkie zwycięstwo parlamentaryzmu.

rolę Piastowców, powinni organizować wieś polską. Jest to hasło, o którego realizację w sposób zresztą nic z ostentacją wspólnego nie mający, stronictwa zachowawcze w danej chwili mogą się pokusić.

Na dwa zarzuty więc, wypowiedziane przez „Robotnika” z powodu zjazdu konserwatystów, odpowiadamy:
Na pierwszy: Powołaniem się, że historia „ugody” nie plynęła z degeneracji stronictwa konserwatywnego, lecz z ciężkich warunków historycznych, których była tylko realnym skutkiem. Zarzutów z tej powodu ani konserwatyzmu, ani klasie ziemiańskiej stawić nie można, bo taka płaszczyzna dyskusji zaprowadzi nas do wypominania takich faktów, jak jest galicyjska, do wszystkich „Turoniów”, „Wiernych rzek” i innych ciężkich obrazów żeromsczynny. A wtedy najskrawszy ugodowy fakt z tego tragicznego dla Polski XIX w. będzie się nam w porównaniu wydawał jasny, bo bądź co bądź spełniany był z myślą o jakiejś polityce polskiej, podczas, gdy tamte rzeczy (również w ciężkich warunkach znajdujące swą genezę) były tej polityki polskiej tępem przeciwstawieniem się.

Na zarzut drugi:
Nie można wiazać idei konserwatywnej z kartelami, bo ona z niemi ani teoretycznie, ani praktycznie nie ma nic wspólnego. Cał.

DEZAWUACJA TELEGRAMY

ARTYKUŁÓW PRASY ENDECKIEJ

Ostrzymaliśmy list następujący:
W związku z artykułami umieszczonymi w czasopiśmie „Dziennik Wileński” z dnia 6 grudnia r.b. i „ABC” z dnia 7 grudnia r.b. dotyczącymi Zjazdu Kresowego Związku Ziemiaków, odbytego w Wilnie 3 i 4 grudnia r.b. stwierdzam jako Prezes Rady Nadzorczej Związku i przewodniczący Zebrania, iż żadne momenty polityczne w myśl zasad Związku, wyrażonych w jego statucie, ani na tym zjeździe, ani na żadnym uprzednim poruszone nie były, w szczególności zaś nie był omawiany stosunek ziemianstwa kresowego do Rządu, wobec czego oświetlenie polityczne przebiegu obrad, zawarte w wymienionych artykułach nie odpowiada rzeczywistości.

Konstanty Ks. Świątopolk-Czterwertyński
Prezes Rady Nadzorczej
Kresowego Związku Ziemiaków

Przypisek Redakcji. W związku z tym listem należy przypomnieć przysłowie: „kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada”. Artykuły p. Dom. w „Dob. Wil.” i w „ABC” p. P. K. miały na celu wykorzystać poufność obrad Kres. Zw. Ziemiaków, aby o tych obradach naplotkować w sposób zupełnie nieodpowiedzialny. Wywołały tem tylko powyższy list zaprzeczający księcia Czterwertyńskiego, który członkiem Bloku Bezpartyjnego nie jest.

Nie chcemy już powracać do tego tematu, nie chcąc polemizować z p. p. Dom. i P.K., wspomnijmy tylko, że w sprawozdaniach z obrad zjazdu ziemian, zamieściliśmy, wyrażone tam od stółki przyjąłemu w imieniu Kres. Zw. Ziemiaków podziękowanie za pracę p.p. senatorom - Wańkowiczowi i Skirmuntowi, posłom hr. Czapskiemu, hr. Tyszkiewiczowi, Polkowskiej i innym, których nie wymieniamy z tem jednak wyjaśnieniem, że ci inni są również członkami Bloku Bezpartyjnego.

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI W TORUNIU

TORUN PAT. — Wczoraj o godz. 6,25 przybył pociągiem z Warszawy Marszałek Józef Piłsudski.

ZGON PROF. KRYŃSKIEGO

WARSZAWA PAT. — Wczoraj zmarł w szpitalu Dzieciątka Jezus znakomity uczonec, wybitny polonista śp. Adam Antoni Kryński, profesor Uniwersytetu Warszawskiego. Prof. Kryński uległ przed kilkoma dniami wypadkowi tramwajowemu, następstwem którego było złamanie nogi i ogólny osłabienie organizmu.

NIEZWYKŁY WYPADOK Z PUŁK. ROZENEM

PRZEMYŚL PAT. — W dniu 16 listopada w południe pociągiem pośpiesznym wyjechał z Przemysła do Lwowa emerytowany pułkownik W. P. Stanisław Rozeń dla zatwierdzenia spraw handlowych jako kierownik pewnej spółdzielni. Miał on powrócić jeszcze tegoż dnia, 17 listopada Rożena widziano w kawiarni Gersza, gdzie przebywał ze znajomymi, i od tej chwili zaginiął wszelki ślad po nim. Wszędzie poszukiwania trwały przeszło dwa tygodnie bezskutecznie. Dopiero 7 grudnia Rożena znalazł się niespodziewanie w kościele Marii Magdaleny, gdzie poznał go jeden z dawnych kolegów, gdzie przyznał się do zjawienia się w Krakowie, gdzie przyznał się do zaburzenia umowy.

Jak ustalono, po wyjściu z kawiarni Rożen był gościem o okolicznych lasach 20 dni. Zawezwani lekarze stwierdzili u plik. Rożena zanik pamięci od chwili wyjścia z kawiarni do chwili odnalezienia zaordynowali umieszczenie go w jednej z lecznic. Ostatnio, przed wyjazdem do Lwowa, plik. Rożen zdradzał wielkie zmniejszenie siły, spowodowane niewątpliwie przez jego działalność handlową.

STRACENIE MORDERCÓW W POZNANIU

POZNAŃ PAT. — Dziś w nocy na dziedzińcu więzienia karnego w Poznaniu wykonano wyrok śmierci na Wojciechu Piotrowskim, który, wraz z Edmundem Zdrojewskim napadł w styczniu ubiegłego roku na zagrodę gospodarza Maksa Bartza w Górze pow. żnińskiego i w czasie rabunku, wspólnie z towarzyszem zamordował go. Skazani na śmierć odwołali się do łaski p. Prezydenta Rzeczypospolitej, Pan Prezydent skorzystał z prawa łaski tylko w stosunku do Zdrojewskiego, zamieniając mu karę śmierci na 6 lat więzienia.

SZAJKA BANDYTÓW W SOSNOWCU

SOSNOWIEC PAT. — Zakończył się tu proces przeciwko szajce bandytów, na czele której stał Jan Syrek, oskarżony o szereg napadów rabunkowych z bronią w ręku. Prokurator żądał dla oskarżonego kary śmierci. Po naradzie sąd skazał Syrka na 15 lat więzienia, zaś współników jego: Kościaka na 6 lat więzienia, Szafruga na 5 lat i Koprowskiego na 4 lata. Poza tem za dopomaganie i dawanie schronienia bandytom, sąd skazał 3 osoby na karę po pół roku więzienia.

WASZYNGTON ODPOWIADA POLSCE I BELGJI

NOWY YORK PAT. — „Herald Tribune” w depeszy z Waszyngtonu donosi, że rząd Stanów Zjednoczonych przystępuje do odpowiedzi na noty Polski i Belgji, zapewniając te państwa, że trudność, o której wspominał w swych notach, będą w całości rozciągnięte wzięte pod uwagę przez rząd amerykański.

KONCERT SZOPENOWSKI W PARYŻU

GENEWA PAT. — W poniedziałek w konserwatorium genezewskim odbędzie się pod protektoratem premyera Herriota i ministrów pras zagranicznych Polski Józefa Becka koncert pod tyt.: „Chopin i pieśń ludowa”, z udziałem znanej śpiewaczki polskiej p. Janiny de Witt. Dochód z koncertu przeznaczony jest na rzecz komitetu „Dni Chopinowski” w Paryżu.

AUSTRO-WĘGIERSKI TRAKTAT HANDLOWY

WIEN PAT. — Rokowania austriacko-kołofeńskie o traktat handlowy zostały zakończone. Nowy traktat będzie parafowany dziś wieczorem.

ILU ZGINĘŁO W KATASTROFIE

NOWY YORK PAT. — Według ostatnich wiadomości, w katastrofie w kopalni w Harlan (stan Kentucky), zginęło 12 białych i 11 murzynów.

POLSKA MA NADMIAR DZICZYZNY

BRUKSELA PAT. — Brukselski „Le Soir” podaje, iż w roku bieżącym Polska eksportuje zagranicę tak wielkie ilości dziczyzny, że będzie to prawdopodobnie powodem zniżki cen.

Tajemnicze morderstwo

CLEVELAND PAT. — W miesiące Lorrain w stanie Ohio zamordowany został w tajemniczy sposób wybitny Polak adwokat Artur Kurtz, major rezerwy wojsk Stanów Zjednoczonych. Zwłoki 37-letniego Kurtza znalazłono z przetrzeźnioną skrońką w samochodzie, stojącym na głównej ulicy. Kurtz był człowiekiem zamożnym, nie miał żadnych kłopotów finansowych, był powszechnie lubiany, to że zamordowanie jego jest dla miejscowej Polonii zupełną zagadką.

—o—o—

Pokwitowania urzędów skarbowych.

WARSZAWA PAT. — Sprawa wydawania pokwitowań przez urzędy skarbowe za spłacane podatki uregulowana została zarządzeniem z roku 1929, na zasadzie którego płatnicy mogą otrzymywać od kas specyfikat wplaconych sum. Dotyczy to również wplaf z tytułu podatku przemysłowego od obrotów, w skład którego wchodzi podatek skarbowy, dodatki komunalne, 10-proc. dodatek nadzwyczajny, odsetki zwłoki, kary itp. Zgodnie z wyżej wspomnianym zarządzeniem, prezesi Iz Skarbowych, w uzgodnieniu lokalnych warunków, mogą wydawać właściwe zarządzenia, normujące sposobność wykonywania spłat oraz uwzględniając szersze życzenia płatników.

ABC (359) porusza sprawę tragicznej sytuacji młodzieży akademickiej, która robi olbrzymi wysiłek, aby skończyć studia, lecz po otrzymaniu dyplomu nie znajduje dla siebie warsztatu pracy. Dawny dyplom taki młodemu człowiekowi otwiera drogę do mniej lub więcej dobrej skromnej, czy świetnej, ale zawsze względnie pewnej kariery zawodowej. Dziś krzyż zamknął wszystkie drogi. Lekarzy jest za dużo, dentystów także, aptekarzy także, adwokatów także — oczywiście nie w zastawieniu z zagranicą i nie w stosunku do istotnych potrzeb, ale do niedźnych, skuczonych do minimum możliwości ogółu polskich pacjentów i klientów. W szczególności w zawodzie prawniczym nowe przepisy o aplikaturze powiększyły grono poleźników. Dawniej i dziś... O, niezawodnie, „za naszych czasów” znacznie łatwiej było do osady, bo dyplom uniwersytecki był względnie rzadkością i wskutek tego posiadał wielką cenę. Dziś wskutek nadmiaru absolwentów wyższych uczelni, wytwarzają się sytuacje wprost potworne: Opowiadano mi o młodym prawniku, który zwrócił się do znajomego adwokata z prośbą o udzielenie mu aplikatury, — i w odpowiedzi usłyszał, że już przed nim zgłosiło się 10 kandydatów, przyciem każdy — chcąc płacić za to, że będzie mógł praktykować! Pomyśleć! po słowach uniwersyteckich 5 następnych długich lat praktyki, do której, okazuje się, czasem się nawet dopłaca, — a potem co? Przyszłość conajmniej tak samo niepewna, jak dzisiaj.

Prawniczy placąc za udzielenie im aplikatury; kandydaci na nauczycieli gimnazjalnych już wkraczają na tę drogę... A jednak pracy właściwie starczyłoby dla wszystkich: Czego jak czego, ale pola do pracy dla inżynierów, techników, architektów, zdwaloby się, w Polsce nie braknie. Drogi są w stanie opłakany, rzeki nieuregulowane, paląca potrzeba domów mieszkalnych, szkół i innych budynków daje się zauważyć niemal wszędzie... Cóż stąd? Kryzys, brak pieniędzy, zasób młodzi inżynierowie z dyplomami w kieszeniach szliści bruki, zapominają potrochu, czego się z takim nakładem sił i środków przez lat tyle uczyli.

Tak samo, gdzie spojrzeć: rolnictwo nie się opłaca, przemysł się kurczy, handel zamiera. Nawet etaty nauczycielskie się redukują. Wobec tego nawet na nędzne posady nauczycieli i urzędników, pomimo ich ze wszechmiar ciężkiego położenia, kandydatów jest nadmiar. Kryzys... nędzna... Ale właśnie ten kryzys, wywołuje pewne dodatnie zjawisko, które w ostatecznym wyniku staje się kleją, bo pogłębia kryzys. Absurd? O, nie! Ciężkie czasy nie sprzyjają uprawianiu obywatelstwa; wstrętności wrośnie w jego, konserwatywnych ludzi, dłuższe życie starszych staje się żądają dla młodych... Dodają rzeszę, na którą zwrócił uwagę Barker, która ma tutaj szczególne znaczenie: stale postępujący ubytunek społeczny, wzrost długowieczności. Ludzie starsi żyją coraz dłużej i coraz dłużej zajmują miejsca, których brak w związku kryzysiem tem dotkliwiej daje się odczuwać młodzieży... I tak źle, i tak niedobrze... Jakież tu znaleźć wyjście?!

Lector.

WĘGIEL I KOKS GÓRNOŚLĄSKI

Zjednocz. Ko p. Górnosi. „PROGRESS” Wagonowoz i od jednorod tonny w szczególności zamkniętych i zapłombowanych wozach dostarcza

M. DEULL WILNO, Jgiellońska 3, Tel. 811. EGZYSTUJE OD 1890 r. Słady: Kijowska 8 Tel. 999.

Uzuwa **ZMARSZCZKI**, zapobiega tworzeniu się nowych, utrzymuje czystą, gładką cerę i nadaje jej świeży młodzieńczy wygląd

KREM ABARID PERFECTION. Sprzedają pierwszorzędne perfumeryje i składki apteczne.

Dr. med. EM. CHOLEM UROLOG choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych ul. Zawalna 10, (róg Żeligowskiego) tel. 383. Przyjęcia od 12 — 2 i 5 — 7.

W dniu 7-mym bm. przybył do Warszawy nowy ambasador Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. p. Ferdinand Lamot Belin, powitany na dworcu przez przedstawicieli ministerstwa spraw zagranicznych i personel ambasady amerykańskiej w kompleksie. Ambasador Lamot Belin przybył w towarzysztwie małżonki, oraz amerykańskiego charge d'affaires w Warszawie p. Crossby, który towarzyszył mu od granicy polskiej.

Ambasador Ferdinand Lamot Belin urodził się w Scranton w 1881 roku. Po ukończeniu szkoły średniej i uniwersytetu w Yale, zajmował od 1916 roku stanowisko kierownicze w przemyśle, poczem mianowany został sekretarzem poselstwa amerykańskiego w Pekinie i na tem stanowisku pozostawał do 1919 roku.

Przeszedłszy następnie do służby w Departamencie Stanu w Waszyngtonie, pozostawał tam do marca 1920 roku, a następnie zajmował kolejno stanowiska w placówkach dyplomatycznych amerykańskich w Konstantynopolu i Paryżu. W latach 1922—23 był sekretarzem generalnym delegacji amerykańskiej na Konferencji Łoańskiej, zakończony, jak wiadomo—podpisaniem traktatu z Turcją. W latach od 1923 do 1929 był kolejno sekretarzem poselstwa amerykańskiego w Konstantynopolu, potem sekretarzem ambasady w Londynie. W roku 1929—30 był sekretarzem generalnym delegacji amerykańskiej na londyńską konferencję morską, poczem, aż do chwili mianowania go ambasadorem w Warszawie, kierował departamentem konferencyj międzynarodowych i protokołu w Departamencie Stanu. (ISKRA).



Na zdjęciu naszym widzimy podobiznę ambasadora Lamotta Belina.

Czy ta trumna ocali republikę?

(Oryginalna korespondencja „Słowa”) Paryż, grudzień. Oto ciekawa i paradoksalna może hipoteza, nie pozbawiona pewnych racji, jaką nam zasłał jeden z naszych paryskich przyjaciół:

ZAGADKOWY OPÓR. Latem bieżącego roku przypada setna rocznica śmierci człowieka, który w historii nosi dwa nazwiska: jest „Królem Rzymu” i księciem austriackiej części Reichstdu. Jest synem i dziedzicem pogromcy Habsburgów, a spoczął w ich krypcie grobowej. Wzywano go na trzy trony: nie zasiadł na żadnym. Z jego śmiercią odchodziła jedna dynastia, a druga myślała przez chwilę że jej szanse są pogrzebane na zawsze. Myślała się jedna i druga.

„Cztery razy lud francuski domagał się przewrżenia do Paryża prochów syna Napoleona: trzy razy miało to miejsce w ostatnich dwóch latach. Dziś nie jest staję na przeszłości: Habsburgów niema, Austria się zgadza. Rząd francuski łuch prochów nie chce”. „Tak brzmi olbrzymi nagłówek w dzienniku „L Appel au Peuple”, organie bonaparytów francuskiego. To, co on głosi, to nie jest nic nowego: rząd francuski najpełniej wyraził **NIE CHCĘ SPROWADZENIA TYCH ZWŁOK** Wszelkie organa prasowe zależne od rządu przysięgały, że sprawę tę nie rary ja wnoszą na forum A. Działo się to ciągle. Dyskretnie lansowane nawet głosi, że syn Napoleona był właśnie austriackim, że Francja nie go nie obchodzi. Darnie rzucano wołanie, by trumnę księcia przewieźć do Paryża i polozyć ją u stóp marmurowego sarkofagu ojca.

MYSLANO O SAMOLOCIE Jest to cała historia gry z dwóch stron prowadzonej. Jeszcze w roku 1929 rozeszła się pogłoska, że w Wiedniu istniał formalny spis, mający na celu wykradzenie zwłok księcia z kościoła Kapucynów, gdzie spoczywają prochy członków upadłej dynastji austriackiej i przewiezienia je samolotem do Paryża. Rząd stanąłby wobec pewnego dokonanego faktu... Latem myślało, że pertraktaty z rządem austriackim powiodą się komitetowi bonaparytów. Czemuż ma Republice Austriackiej założyć na zatrzymaniu francuskiej relikwii? Tymczasem w ostatniej chwili odpowiedź przyszła wykryta: że rząd austriacki nie stawia przeszkód, ale i krypta Kapucynów dysponują sami Habsburgowie. Ich trzeba pytać... Bonaparyści francuscy odgadli kto im pomieszał szczył. Wiedzieli, że cesarzowa Zofia, do której ich odesłano, pragnie porozumienia z Francją, spodziewając się zawsze, że ta poprze jej sprawę powrotu jej syna Ottona na tron węgierski. Ze z Francją się liczy. Ale niemniej postanowili spróbować.

W STEENOCKERZEEL Nie wiemy nic pewnego o misji, jaką stanęła niedawno na zamku belgijskim Steenockerzeel, używanym przez belgijskiego magnata wdowie po ostatnim cesarzu Austrii. Wiadomo tylko, że jeździł tam dwie delegacje, że po...

Z całego świata W Grecji prawicowy rząd dokonał licznych aresztowań wśród knujących złodzie komunistów. Na 10 posłów do parlamentu ateneńskiego (komunistów) — siedmiu siedzi w więzieniu.

Sensację na rynkach świata wywołała wiadomość o rosnącej niesłuchanie szybko nadywce wywozu nad wozem towarów w Japonji. Nadywzka ta wyniosła w listopadzie przeszło 39 milionów jen, i wzrosła o 97 proc. w stosunku do sumy analogicznej z poprzedniego roku. Jest to nowy dowód potęgi złotego mocarstwa.

rozumiewano się długo. I wreszcie cesarzowa Zofia wyraziła zgodę. Gdy to rozłożono dzieńmi wieczorne Paryża, tłum pomyślał: odda ostatni pretekst niesprowadzenia zwłok „Orlatka”. Sprowadzone one — tak się tu sądzi — nie będą. **DŁACZEGO?** Żeby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba by spojrzeć bardziej głęboko w pewne rzeczy naszego kraju.

Dla całego świata wydaje się oczywiście rzeczą murowaną obecny ustrój Francji. Republika stoi bardzo silnie. Tak, tak się wydaje. Ale nie wszystko za tem przemawia. Jest faktem, że w Francji żłobi się, jeszcze bardzo głęboko, niewidoczny kryzys parlamentaryzmu. Deficytowo do niedawna pisma magnata perium Coty'ego zyskują na wzięciu... Z tych szpał zwalczą się demokracje parlamentarna a jednak nie wiele się króla. Znakomiczy czony Brenntan, pisząc o dyktaturze, jako formie rządu, już dwa lata temu zapowiedział, że do niej pcha Francję obecna sytuacja. Fakt jest zresztą, że preliż premierów rosnie tam kosztem parlamentu. I faktem jest, że zdaleka nie widzi się tych rys, które się widzi zbliżka. O tendencje antyrepublikkańskie oskarża poważny polityk, jako wódz socjalizmu Blum, szefa armji francuskiej Weyganda. A ten Weygang właśnie po tem oskarżeniu stał się tem popularniejszy... Jest rzeczą niemal pewną, że nie na rzecz Królestwa i Burbonów idzie ta gra. Francja nie wyjdzie już zapewne z tradycyij wielkiej rewolucyj. Próby jej pogodzenia z królem są

skrócone. A z cesarstwem? Zdawaloby się, że tak, po Sedanie. Ale ostatnie lata odsłoniły prawdę o Napoleonie III i zrobiły tu wiele. Zaś na nagłokowi bonaparytowskiego organu widnieje zmienne zdanie: Francja, która zdradziła, którą mają swój wyraz w oczach współczesnych Francuzów... **I WŁASNI**

I właśnie trzeba takiego momentu, któryby w sposób niesłuchanie silny, dla nas najwidoczniejszy otworzył drogę na perspektywy bonaparytowskiego cesarstwa. Wokoło księcia Reichstdu jest w Francji legenda. Te legendy trzeba zbliżyć do ulicy, przypominąć. To może być właśnie tym momentem, tem pogrzeb. Gdyby nim nie był, nie zabiegalbysy o to tak bardzo bonaparyści. I tyle przeszłok od kilku lat nie stawialby nietyczna, ukryta reka. Być może, być może. Są to dla zagranicy bardzo śmiałe hipotezy. Ale proszę mi wytłumaczyć, jeśli laska, dlaczego w takim razie tak niechętnie, mało powiedzieć — niechętnie, patrz na to władze???

W palacoku w Tylerjach stoi stale kordon policji, by odpychać tłum od tygodni toczący się na urządzaną tu wystawę. W Paryżu i największe wystawy giną bez wrażenia. Ta wystawa w małym palacoku ściągła masy, jakich dawno nie widziano. Te masy idą dziś oglądać zabawki „ubranka, pamiętki po królu Rzymu. Te masy ruszylby za jego pogrzebem. A z pogrzebu nie było. **WEI-BONA.**

Przeciw **OBSTRUKCJI**, hemoroidom i złej przemianie materji, używaj franc. herbatę **THE CHAMBAR.** Ułatwia odciekanie żółci i czyszcj organizm. Żądać wyrobu francuskiego.

LEKARKA KOSMETYKA INDYWIDUALNA

SHAMPOON LUSTR

W 3 ODMIANACH

do jasnych włosów i ciemnych włosów i rumiaków do pojaśnienia blond włosów.

W KAŻDEJ TOREBCE ZNAJDUJE SIĘ MİRACID NADAJĄCY WŁOŚCI PRZYSZYJCIE I JEDWABISTW POLSKIE.

Wkrótce otworzy swoje gościnne podwoje

Restauracja Bar **„BACHUS”** Wileńska 42

mile witając swych gości

Bufet barowy. Zimne i gorące przekąski, napoje mrożone (coctail).

Kuchnia wyborowa, obiady i kolacje i przy dźwiękach artystycznej muzyki.

Gabinety. Ceny tanie.

ŻYCZENIA FILMOWE

Publiczność kinowa w Wilnie jest doborą odbiorcą. Bierze to, co się jej daje. Niekiedy zareaguje żywnie na zbyt jaskrawe lekceważenie i samorzutnie zbiojkotuje ten lub inny film. Ale to rzadko. Przeważnie chodzi na wszystkie premjery i w cichocii grzyta lub narzeka poto żeby za tydzień znów dąć się nabrać na inny „największy film sezonu”. Właściciele, lub kierownicy kin mają zwykle dużo do powiedzenia o... klopotach, o drożyznie na rynku filmowym, o Magistracie i o podatkach. Wszystko to są sprawy bardzo żywotne, ale nie dla publiczności. Publiczność chce (i słusznie) mieć kin dla rozrywki i nie potrzebuje wnikać w metody działania właścicieli kin. Prowadzaniemi, ani martwic się, że biura kinowe zdzierają za dobre obrazy. Biura kinowe zdzierają na dobre obrazy. Ale publiczność ma prawo żądać dobrych obrazów i może się irytować, gdy się sprowadza wartytą tandetę. Jest jednak pewna trudność. Jak publiczność ma wyrażać swoje żądania, uwagi, postulaty? Czy organizując systematyczne tapanie na filmach kiepskich? Sposób o tyle niewygodny, że męczący. Zresztą żelówek szkoda. Kilku naszych czytelników wysunęło

konkretny projekt. Ponieważ istnieje rubryka „Na filmowej taśmiej”, w której omawiane są bieżące programy wszystkich kin wileńskich — mogą czytelnicy nadsyłać swoje uwagi na temat filmów i kin. Uwagi te skonkretyzowane i uszeregowane, z podpisem lub inicjałami ich autorów podawane będą o jakiś czas. Stworzy się coś w rodzaju czarnej listy kin. Z zestawienia szybko wyniknie jakie kino ma najwięcej braków, rażących publiczność, a presja w ten sposób wywarata zmusi kierownictwo danego kina do zmian, lub ulpszeń. Z obowiązku recenzenta filmowego poruszam często niedomagania zarówno techniczne jak programowe naszych kin, ale bardzo pożądaną jest rzeczą by publiczność również ze swej strony zwracała uwagę na fakty, które ją razią. Będą się te spostrzeżenia powtarzać, gdyż wie lu w zwróci uwagę na to samo, ale tem lepiej. Dowiedzie to, żeżmiana musi nastąpić. Istnienie „Kącika żyćzeń” wyjaśni wiele ciemnych stron i da publiczności możliwość wypowiedzenia się. Zyczenia siłą rzeczy ułożą się w dwóch płaszczyznach. Będą to z jednej strony uwagi negatywne i narzekania, z drugiej zaś zyczenia pozytywne. Na tę drugą stronę należy bodaj wie-

czytać”, któryby wykazał kierunek i zakres zamiłowań i upodobań kinomanów wileńskich. Film po osiągnięciu kulminacyjnego punktu industrializacji — wchodzić zaczyna na tory bardziej artystyczne. Kryzys gospodarczy stał się tu raczej odczynnikiem korzystnym. Powstrzymał ni ljonowe spekulacje wielkich concernów filmowych, produkujących filmy serjowo, według szablonu z gwiazdą na etykietce. Film jako sztuka kryształuje się z dnia na dzień. Być może, iż długo jeszcze tłum uliczny będzie hypnotyzowany tezą i sentymentem, dreszczem sensacji i bufet — reklamową błagą. Ale coraz więcej jest ludzi, którzy patrzą krytycznie patrzą na superlatywy reklamowe, komponowane w biurach ogłoszeń dla klientów — właścicieli kin. Film będzie miał swoją estetykę, swoją teorię i swoje środki. Istnienie X Muzy — Filmi nie jest wcale fikcją. Mały Kopuszek wyrósł na dorodną dziewczynę i nie jest znów tak gorsząc podkaszany. Do starszych dziewięciu siostrzy z Olimpu, ustosunkowuje się zupełnie poprawnie. Korzysta z ich dorobku, popularzuje, — wcale nie myśląc o takiej brzydkiej rzeczy, jak konkurencja. Film bowiem nie zastąpi literatury. czy teatru. Zresztą o tem nikt już nawet nie mówi. Był alarm — ale okazało się, że fałszywy.

Oszczędność i kryzys

Istnieje cały szereg teoryj starających się wytłumaczyć pochodzenie cyklu koniunkturalno-sustawności tych teoryj, można ustalić, że przy czyny kryzysu leżą w pewnych przekrajach działalności gospodarczej, podczas okresu pomyślności, a mianowicie w gwałtownym rozwoju produkcji, w błędnym planowaniu nowej lub powiększonej produkcji, co w następstwie załamuje równowagę między podażą i popytem, powoduje narastanie nadmiernych zapasów towarów, spadek cen, utratę rentowności przez niektóre warsztaty i ich likwidację, ogólnie zmniejszanie wytwórczości, bezrobocie, a więc i spadek siły kupnej — słowem kryzys. Niewątpliwie, zjawiska te są znacznie bardziej skomplikowane i dotąd niezupełnie jasne, tak się jednak przedstawiają w najogólniejszym zakresie. Jest rzeczą interesującą ocenić, w jaki sposób na stan konjunktury wpływają mogą procesy oszczędnościowe. Jeżeli chodzi o okres pomyślności, to w myśl powiedzianego powyżej, moźnaby przypuszczać, że wkłady oszczędnościowe, a więc kapitalizacja, ułatwiają procesy inwestycyjne, ułatwiają również przejście w okres depresji i powstawanie kryzysów. Jednakowoż oszczędność jest kapitalizacją o swoistych cechach. Kasy Oszczędnościowe w natury rzeczy, stają się zapewnienie wkladom maksymalnej pewności, ich polityka lokacyjna jest przeto szczególnie ostrożna. Pieniądże zaoszczędzone przez ludność, kierowane są przez kasy do tych procesów gospodarczych, które nie zapowiadają wprawdzie wielkich zysków, natomiast nie zawierają też ryzyka. W zupełnem przeciwieństwie do tego kapitałsi przywrotni, a niekiedy również banki dają się unieść lali nadmiernego optymizmu, przewidują, że linja konjunktury nadal będzie szła wwyż, a w rezultacie, szukając wielkiej rentowności i nie obawiając się wylusku, skłonne są finansować te właśnie błędnie planowane, natury rzeczy optymistyczne inwestycje, które są przyczyną załamania i źródłem kryzysu. Płynnie stąd wniosek, że czem większe części twórczych się kapitałów kieruje się do kas oszczędnościowych, tem więcej jest przeczności i ostrożności w inicjowaniu procesów inwestycyjnych, tem słabiej działają te sily, które są motorem kryzysów. Dodać tu należy, że w miarę pogorszenia się konjunktury, spada rentowność przedsiębiorstw, w pierwszym rzędzie więc odczuwają trudności te z nich, które obliczone były na duży dochód i finansowały się drogiem kapitałem. Przedsiębiorstwa finansowane z kapitałów oszczędnościowych mieć muszą, jak wspomniano powyżej — rentowską racją małą, na korzystnie powściągliwie, okazują się one przeto szczególnie odpornymi na złą konjunkturę, a czem ich jest więcej, tem łatwiej następuje przełamanie okresu niepomyślności.

Uwagi powyższe pozwalają określić o oszczędności, jako czynnik wyrównujący wahanja koniunkturalne, hamujący nadmierny i niedosyć krytyczny rozwój produkcji, opóźniający wybuch kryzysu i łagodzący jego przebieg. W praktyce oszczędność wypelnia to swoie zadanie tylko w pewnym, dosyć słabym stopniu, bowiem sumy zaoszczędzane są stosunkowo małe w porównaniu do całości kapitalizacji. Tem nie mniej czynnik ten działa, z sily oczywiście tem większą, iż większe są rozmiary wkładów oszczędnościowych. Zważywszy jeszcze należy, że z momentem, gdy równowaga popytu i podaży została już złamana i rozpoczął się okres depresji, wkłady oszczędnościowe działają zaczynają, jak klapa bezpieczeństwa. Kardynalną ich cechą jest pewność i płynność i możność szybkiego, całkowitego, lub częściowego wycofawania pieniędzy. Jednostka przeto, która w okresie pomyślności nagromadziła pewne oszczędności, może — gdy w gorzej konjunkturę dochody jej spadną — podtrzymać swą stopę życiową, na poprzednim poziomie, kosztem tych sum. Ma to niewątpliwie duże znaczenie dla pojedynczego człowieka, jeszcze ważniejsze jest ta okoliczność dla interesów ogólnych. Mianowicie kryzysy ostre, powszechnie i długotrwałe, jak obecny są zjawiskiem wyjątkowym. Zazwyczaj przebiegają one łagodniej i ograniczająć do niektórych działów produkcji. Jedną zaś ze szczególnie niebezpiecznych ich cech jest równa wrzawość, łatwość z jaką przetrzucają się z jednej dziedziny działalności gospodarczej na inną. Jest bowiem zrozumiałe, że gdy zapanuje zastój w produkcji, lub w którejś z jej gałęzi, to robotnicy pozbowieni pracy, lub mniej zarabający, zmniejszają swe zakupy artykułów spożywczych, ubrań, środków opalowych etc. powodując powstawanie zastój i w tych również działach, co z kolei pogłębia trudności, istniejące w przemyśle włókienniczym. Powstaje błędne koło, rozszerzające się stale swój zasięg, powodujące, że kryzys pogłębia się i rozpowszechnia. Jeżeli jednak zachodzi wypadek, że w naszym przykładzie, robotnicy włókiennicy posiadają oszczędności dostateczną, aby czepiać z nich wyrównać przez czas pewien spadek swych dochodów — to tem samem następuje lokalizacja zastój, inne działy produkcji nie zmniejszają swego zapotrzebowania na wyroby tekstylne, których zapasy mogą być szybko zlikwidowane i włókiennictwo w szybkim tempie może powrócić do normalnych warunków pracy.

Jest przeto oszczędność w ekonomji czemś przypominającym higienę w dziedzinie społecznej, tak jak i higiena przeciwdziała powstawaniu epidemji — kryzysów, tak jak i higiena udrudnia rozpowszechnianie się choroby. Na czem wyższym poziomie stoi higiena społecznej stwa, tem lepszym jest stan jej zdrowotności, i tem równomniejszy i stałszy jest rozwój gospodarczy, tem mniej groźne są polowania konjunktury.

Tak tedy w oczekiwaniu na przyszłość lepszych czasów i zapanowanie czyściej sztuki filmowej, przygotować należy grunt. Zakres żyćzeń filmowych jest ogromny. Dla przykładu można przytoczyć całą listę usterek, a drugą taką samą postulatów. Jednym z przykrejszych objawów w naszych kinach, jest narzucanie się z programami. Czasem granicy to niemal z zbractwem. Exemplum — „Stylowy”. Zresztą służba tego kina nie odznacza się wogóle zbytnią grzecznoscją, szczególnie w stosunku do młodzieży. Tak, pan kontroler od biletów pozwala sobie na uwagi, conajmniej nieostrowne. Inna błogłaczka, to nieuczciwa, lub nieumiejtna reklama. Jeszcze inna — złe rozłożenie dni premjer. — Do tego tematu wypadnie jeszcze wrócić i szerzej go omówić. Postulaty pozytywne tyczą się przede wszystkim doboru filmów. Mamy w chwili obecnej w Wilnie zalety trzech kina zeroekranowe: „Heljos”, „Casino”, „Pan”. Reszta kin daje program drugorzędny. Wystarczy więc doboru filmów na wszystkie trzy ekrany. Jednak w rzeczywistości rzecz się przedstawia gorzej. Ki na zeroekranowe nie mają większej konkurencji poprzestają na doraźnym wystawianiu jakiegosi lepszego filmu, prze-

Ciekawa notatka historyczna

Przeglądając notatki X. St. 13. pt.: „Grosch z kapustał”, na str. 915 ogromnego rękopisu znalazłem wiadomość świadczącą, że Polska od dawna interesowała się sprawą ruską. Czytałem: „W polowie XII wieku Mleczus Cholewa, Biskup Krakowski, ze zlecenia Sw. Stoliej, wezwał sławnego nauką i pobożnością ks. Bernarda, opata z Clairveaux we Francji, aby Rusinów nie tylko z błędów odstępsiwa, ale i z grubej ślepoty wywieść starał się. Mathaei Episcopi Craoov. epistulae ad Abatum Clavevalensem de suspicienda Ruthenorum conversione”. Jeden z tych listów to zawiera: „Naród Ruski, niezliczony nakształł gwiazd na niebie, Chrystusa wprawdzie paporóż wymyja, ale Go się postępkami swymi zapiera... Żyje jak gdyby na innym świecie. W ciemnej i mroźnej krajnie mieszka. Światła dobroczynnej wiary oczekuje. Gdy twarde serca tych dżdkich ludów zmiękczyć potrafisz, na sławę nowego Orfeusza, lub Amfio na zasłużysz”. „Listy też k siegobzioru watykańskiego uczoney Albetrandi 1790 r. wypisał”. Przepisał X. Michał Rutkowski.

Nieszkodliwy, roślinny, nietłusty najlepszy z pudrów, to

Puder Abarid

o miłym, subtelnym zapachu, doskonale przylega, nie niszczy cery, nie zatysa por skóry, a nadaje jej matową delikatność i świeży młodzieńczy wygląd.

Cena dużego pudełka 2.50, małego 1.50

Dr. Krzemiański Choroby wewnętrzne spec. Żółdaka i Jelit przyjmuje od 12 — 2 i 4 — 6 Kwiatowa 7, tel. 14-25.

ważną część programów zapelniając obrazami o średniej, lub zgoła miernej wartości. Tymczasem Wilno nie oglądało wielu dobrych filmów z ubiegłego roku z wymienionym już „Niech żyje wolność” na czele. Przepuszczając należy, iż zobaczymy w bieżącym sezonie także takie obrazy, jak „Czemp” z Wallacem Beery, „Drewniane krzyże”, „Dziewczeta w mundurach”, „Odrącona”, „Emil i detektyw”, „Człowiek bez nazwiska”, „Bezdomni” i t.d. i t.d. Nie mówimy oczywiście o nowych, (czy dobrych) filmach krajowych, bo te napewno chyba pójdą. Na pierwszym planie jest „Biała trzcizna”, „Palc na kółkach”, oraz komedia „10 proc. dla mnie”. Jak widać, jest z czego wybrać. Z łatwością można listę przedłużyć. Ale niech w tem zabiorą głos czytelnicy i najszerza publiczność kinowa. „Kącik żyćzeń filmowych” jest otwartym! Każdy może wypowiedzieć swoje żale i uwagi o kinach, jak również wyrazić życzenia na przyszłość. Listy należy wysłać do Redakcyj „Słowa”, Zamkowa 2 z adnotacją na kopercie „Kącik żyćzeń filmowych”. Tad. C.

Młodzież szkolna w hołdzie Wyspiańskiemu

Uroczystości, związane z dwudziestoletniocieleciem śmieci Stanisława Wyspiańskiego znalazły żywy odźwięk wśród młodzieży szkolnej. W szeregu szkół były zorganizowane akademie, poświęcone pamięci wielkiego poety.

Impreza, zakrojoną na większą skalę, był Wieczerz ku czci Stanisława Wyspiańskiego, zorganizowany 7 bm. przez uczennice gimnazjum SS. Nazaretanek w Wilnie.

Na program złożyły się dwa referaty, deklamacje, występ chóru i wreszcie odwołanie paru scen z I i II aktu „Wesela”.

Referaty p. J. Działułowś — „Życie St. Wyspiańskiego” i p. D. Daworowskiej — „Twórczość St. Wyspiańskiego” wykazały dobrą znajomość omawianych tematów i świeżość spostrzeżeń; szczególnie w referacie, poświęconym twórczości poety, zaznaczyły się wnikliwe analizy i rzetelne przemyślenie zagadnienia i dojrzałość sądów młodzieźkiej prelegentki.

Bardzo dobrze wypadły deklamacje utworów Wyspiańskiego i śpiewy do słów Wyspiańskiego: „Wesławienie Muzy” (T. Giedymówna), „Paż i Poliksena” (H. Webecka i N. Jędrzejewiczówna), „Chce, by w pogodny letni dzień...” (C. Jaworska), „Jasna Lednica” (H. Webecka), „Śmierć Ofelji” (H. Massalska), „Tam—tam” (J. Lisowska), „O, Boże, pokutę przebyłem...” (Pawłodzianka).

Chór gimnazjalny m. in. wykonał „Mia łeś, chami, złoty róg” i „Warszawiankę”. Na zakończenie odegrano dwie sceny z „Wesela” na tle estetycznych dekoracji w stylu prymitywno ludowego, zaprojektowanych i wykonanych przez uczennice kl. VII.

Udekorowanie natomiast sceny stylizowanej różami, było nieco ehybione. Całość wieczoru robila bardzo dodatnie wrażenie, wykazując szczerą miłość do wy, no i doświadczoną rękę doskonałej reżyserki, jaką jest wybitna artystka i zdolna literatka, p. Irena Ludwinowa.

A oto lakoniczne wiadomości o innym wieczorze szkolnym, poświęconym twórczości St. Wyspiańskiego.

Z dalekiej Druż piszą do nas: „29 listopada gimnazjum nasze wystawiło pierwszy akt z „Nocy listopadowej” i fragment z „Wyzwolenia”. Przedstawienie (poprzedzone popularnym odcytem o Wyspiańskim, częścią koncertową i wyjaśnieniami przed każdym odegranym fragmentem), ma duże znaczenie dla całego miasta: widzowie wyszli po cadem wrażeniu. Istotnie, scena z Niekami ładnie ubraniem, mówiącymi z prawdziwym uczuciem, płacącymi w różnobarwnych światłach, zrobiła prawdziwą niespodziankę publiczności, a nawet organizatorom. Scena z podchorążymi nie ustępowała poprzedniej. Później nastąpiła modlitwa Konrada i dialog z Hestją. Nie trzeba podkreślać znaczenia tego przedstawienia dla samej grającej i patrzącej młodzieży. A tego rodzaju przedstawienia nie są u nas rzadkością!”

Brawo! Pozytywnie i kształtujące są dobre zorganizowane, niebanalne wieczory literacko-teatralne, Wyspiański zaś jest jednym z najlepszych przewodników młodych dusz i pełnych ognia serc!...

Św. Mikołaj w szkole

W dniu 8 grudnia odbyła się uroczystość Św. Mikołaja w Męskiej Szkole Cwiczeń przy Seminarium Naucozyielskim. Ołbrzymia sala wypełniona po brzegi.

— Pienisze miejsca zajmują najpoważniejsi goście — oddział pierwszy. Tak! Przecież oni to za chwilę mają zobaczyć św. Mikołaja, co to, „ładnie po przez pola, po przez niwy i ma na plecach wó”. A tacy pewni siebie i swych miejsce, że nawet dla samego Pana Dyrektora nie chcą ustąpić.

Dalej makóweczki starszych oddziałów. A wreszcie czująca troskliwość wychowawcy. Na pozostałych miejscach goście starsi. Nie brak też i ciekawskich podlotków w wieku przedszkolnym. Na szarym koniu szku ostatnie miejsce — i to stojące — zajmują kierownik Szkoły Pan Podolak — zapewne aby wszystkich i wszystko mieć na oku. Liczenie zgromadzone mamusie i tatusie mogą z całym spokojem przyglądać się uroczystości. Otwierają się kurtyna. Na sali cisza, jak makciem zasiał.

Na widok diarskiej orkiestry strunnej (mandolinisty) szerzej otwierają się usta zaskakana milusiniuski. Przecież to ich koledzy zaledwo z trzeciego oddziału, tworzą orkiestrę. Jeszcze większe zdumienie i zachwył opanowuje, kiedy ukazują się drugi zespół, bo tam jeden z koleżków jest już kapelmistrzem. Grają sobie składnie, a sala drży od oklasków. Pupile przekonywują się, że tak miła i przyjemna rzecz — muzyka, jest dla nich dostępna. Niejeden już postanowil należec do orkiestry i czempredzą zostac dyrygentem. Dalej idą deklamacje, jeszce muzyka, zgrabnie wykonane ówienica rytmiczne Drużyny Zuchów przy akompaniamencie muzycznym i w drugiej części utworu sceniczny pt.: „Święty Mikołaj”. Wreszcie zjawia się majestatyczna postać św. Mikołaja. Roziskrzona oczeta pupilów bliszcza jak ropalozna węgielki. Nie widzą worka ani podarunków. Czyżby wszyscy byli niegrzeczni? Ale oto szczerze przyznają poprawę, a św. Mikołaj w swej dobroci odbarza podarunkami wszystkich. Rozradowani, uszczęśliwieni wracają pełni przyjemnych i pouczających wrażeń.

My, rodzice, wiemy, że jest to wynik żmudnej i ciężkiej pracy Panów Nauczycieli i Wychowawców. Przecież nawet w chwili, kiedyśmy święcili uroczystość, oni pozostawali przy pracy i przejęli świądowością wielkiej odpowiedzialności za ten nasz drobiaż — pracy, można powiedziec nadprogramowej, wynikającej z dobrej woli i poświęcenia. To też ten większa wdzięczność należy się p. kierownikowi, ca temu Gronu Nauczycielskiemu, a i komite- towi Rodzicielskiemu, który, jak się pokazało, chętnie pomaga w organizowaniu tak miłych atrakcyj. B. S.

P. S. Ubolewać tylko należy, że tak duża sala, skupiająca kilkadziesiąt osób, nie posiada lepszej wentylacji. Otwieranie bowiem okien w obecności rozgrzanego działwy — jak to miało miejsce, wydaje się groźnie niebezpiecznym i mocno niepokoi rodziców

KRONIKA



Wschód słońca g. 7,17
Zachód słońca g. 14,58

NIEDZIELA
Dziś 11
Damaszego
Jetro
Aleksandra

KOMUNKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNE
Z DNIA 9 GRUDNIA
Ciśnienie średnie: 765.
Temperatura średnia: —2.
Temperatura najwyższa: 0.
Temperatura najniższa: —3.
Opad: 1,3 mm.
Wiatr: północno — zachodni.
Tendencja: wzrost.
Uwagi: pochmurno.

PROGNOZA P.I.M.-a
Pochmurno, miejscami opady śnieżne. — Umiarkowany mróz. — Slabe wiatry północno — zachodnie.

NABOŻENSTWA
— RORATY SPRZEDAWCÓW GAZET odbyła się we wtorek dnia 13 grudnia o godz. 5,30 rano w kościele Bonifratrów.

URZĘDOWA
— POZEGNANIE STAROSTY JANUSZ KIEWICZA. — W związku z ustąpieniem p. Żeliszta Januskiewicza ze stanowiska starosty braskawskiego i objęcia przez niego równorzędnego stanowiska w Bielsku Podlaskim, p. wojewoda Bezkowicz w dn. 8 bm. podjeżdwał starostę Januskiewicza obiadem pożegnalmym, w którym wzięli udział naczelnicy wydziałów Urzędu Wojewódzkiego oraz starostowie województwa wileńskiego, przybyli w tym dniu do Wilna na zjazd przedstawicieli powiatowych Związków Komunalnych dzielnicy wileńskiej — nowogródzkiej.

— **NOMINACJE W SĄDOWNICTWIE.** Sędzia Sądu Apelacyjnego w Wilnie p. Bo rego został mianowany wiceprezsem tegoż sądu.

MIEJSKA
— RADA MIEJSKA. — Posiedzenie Rady Miejskiej odbyło się w dniu 15 b. m. z porządkiem dziennym, obejmującym 18 spraw. Będzie to ostatnie posiedzenie w roku 1932.

— **Z POGOTOWIA RATUNKOWEGO.** W pigłktemo sprawozdaniu z jubileuszu Pogotowia, zniekształcono nazwisko p. Michała Chmielewskiego, tego, który właśnie pracuje w Pogotowiu od chwili założenia (30 lat).

W sprawozdaniu było podane nazwisko Czerniewski.

KOLEJOWA
— **POWRÓT DYR. FALKOWSKIEGO.** W dniu dzisiejszym wraca z Warszawy i w dniu 12 bm. obejmuje urzędowanie dyrektor PKP. inż. Falkowski.

Dyrektor Falkowski brał udział w obradach dyrektorów kolei w ministerstwie kolei.

— **KOLEJ NA WYPADKIE ŚNIEŻY. CY.** — W związku ze spodziewanymi opadami śnieżnymi, dyrekcja kolejowa przystąpiła do podjęcia wszelkich środków zaradczych, które zostały uznieszczone na większych i ważniejszych odcinkach kolejowych. Również są zmobilizowane brygady robotnicze, które w razie zamieci śnieżnych udadzą się niezwłocznie celem oczyszczenia torów.

POCZTOWA
— **Zmiany w taryfie telegraficznej.** — Z dn. 1 grudnia wprowadzila Poczta dalsze ulgi dla abonentów telefonicznych w postaci t. zw. róz mów powiatowych.

Każdy abonent telefoniczny będzie mógł przeprowadzac rozmowy telefoniczne ze swego aparatu z dowolną stacją abonentową na terenie tego samego powiatu za opłatą 30 groszy za każdą trzminutową rozmowę, oraz za opłatę trzykrotnie wyższą za rozmowy „piline”.

W stosunku do taryfy dotychczas obowiązującej zmniejsza opłatę za tego rodzaju rozmowy jest bardzo znaczna, w niektórych wypadkach zależnie od odległości, obecnie opłaty są siedmiokrotnie niższe od dotychczasowych.

Podkreślić należy, że na zmniejszenie tych wyłącznie abonentów telefonicznych bowiem rozmowy przeprowadzone z rozmównicą telefoniczną podlegają dotychczasowym opłatom.

— **ZWOLNIENIE OD CIA PRZESY. LEK Z DARAMI.** — Władze pocztowe ustaliły tryb postępowania w sprawie zwalniania od cła oraz odprawy celnej przesyłek pocztowych z darami, nadсылanymi z zagranicy dla ubogiej ludności.

Do uzyskania zwolnienia od cła niezbędne jest uzyskanie w gminie lub magistracie odpowiedniego zaświadczenia o ubóstwie. Zaświadczenie takie, ubiegający się o zwolnienie od cła, przesyła zagranicę, ponieważ nadawcy, który przedstawia je do poświadczenia wraz ze spisem rzeczy, przesyłanych w darze, Konsulatowi Rzeczypospolitej. — Konsulat stwierdza, że wyszerególnione w spisie rzeczy są wysyłane do polskiego obszaru celnego jako dary, dla osoby wymienionej w świadectwie ubóstwa a polski urząd celny na tej podstawie zwalnia paczkę od cła.

UNIWERSYTECKA
— Powszechne wykłady uniwersyteckie. W niedziele dnia 11 grudnia o godz. 7 wiecz. odbyła się w sali Śniadeckich USB odczyt p. prof. dr. M. Morelowskiego „Bułgaria i jej szuka” (z przełożeniami).

OTRĄBKI ABARID
doskonale oczyszczają pory skóry, podbają transpirację, zapobiegają tworzeniu się wgrósz przysycy i t. p. i utrzymują czystą, gładką, o świeżym

wyglądzie **CERE**

Podobno i w salach wykładowych niema należytiej wentylacji. A przecież szkołę ówienić mamy rozumieć jako szkołę wzorową pod każdym względem.

AKADEMICKA

— SKMA Odrodzenie zawiadania, iz w die dzień dnia 11 grudnia rb. w lokalu Konwentu Conravia (Bakszt 12 m. 4a) odbędzie się zebranie miesięczne ogólne z odcytem ks. dra Glakowskiego pt. „Idea Królestwa Chrystusowego”. Początek o godz. 16. Po zebraniu opłata tek odrodzeniowy. Obecność członków konieczna. Goście mile widziani.

— **Chór Akademicki.** — Dziś w niedziele o godz. 11 rano odbędzie się w sali Śniadeckich próba chóru. Obecność wszystkich członków bez względu na to, czy byli na ostatniej próbie, czy też nie, bezwzględnie konieczna. I jednocześnie zarząd przypomina członkom i sympatykom chóru, że dziś w sali Ogniska o godz. 19-iej zbieramy się dorocznym zjeściem na herbatkę — oplatek.

— Święty Mikołaj będzie rozdawał obecnym dowcipne podarunki. Wstęp i z.

— **Koło Etnologiczne Stud. USB.** — Dnia 12 grudnia w poniedziałek o godz. 18 w pierwszym i o 18,30 w drugim terminie odbędzie się w Zakładzie Etnologii (Zamkowa 11) walne zgromadzenie. Na porządku dziennym: — sprawozdania z działalności Koła oraz wybory nowych władz. Obecność członków bezwzględnie konieczna.

— **Zarząd Sodalicji Marjańskiej Akademickiego Związku.** Dnia 11 grudnia o godz. 16 w lokalu własnym (Wielka 64) odbędzie się zebranie sekcji uświadczenia religijnego z referatem pt. „Eugenika w świetle nauki katolickiej”, który wygłosi oś. Jan Sadowski.

Zarząd Akademickiego Koła Misyjnego podaje do wiadomości, że 11 grudnia rb. o godzinie 18 odbędzie się „Oplatek” Koła na który są proszeni o przybycie seniorzy i członkowie Koła.

Goście mile widziani.

— **Sekcja społeczna Sodalicji Marjańskiej Akademickiej USB.** w Wilnie zawiadania, że zebranie sekcji odbędzie się dnia 11 grudnia r. b. o godz. 15,30. Na porządku dziennym referat p. Birna o socjalizmie oraz sprawa „Akademickiego Czynu Społecznego”. — Obecność członków obowiazkowa, gście mile widziani.

— **Komendant Akademickiego Oddziału Zw. Strzeleckiego stud. USB.** podaje niniejszem do wiadomości członków oddziału, że w dniu 12 grudnia rb. (poniedziałek) o godz. 20 odbędzie się strzelanie treningowe z wiatrówki w lokalu Komendy PW przy ul. Dominikańskiej 13.

Jednocześnie Komendant AOZS wzywa wszystkich tych członków, którzy z jakichkolwiek względów nie byli na zebraniu w dniu 9 bm. by w najkrótszym czasie przybyli do lokalu AOZS (ul. Żeligowskiego 4) celem wypełnienia nowego wzoru kart ewidencyjnych.

Wszelkich informacji o AOZS udziela sekretarz zarządu w godzinach od 9 do 15 pp. tam że tel. nr 18-23.

ZEBRANIA I ODCZYT

— **Odczyt o ratowaniu Bazylki Wileńskiej.** W dniu 17 grudnia rb. o godz. 8 wiecz. w lokalu Stowarzyszenia techników polskich w Wilnie (Wileńska 33) Kierownik Odbudowy Bazylki Wileńskiej, asystent Politechniki Warszawskiej inż. H. Wasowicz wygłosi odczyt o metodach ratowania i robotach obecnie prowadzonych w związku z odbudową Bazylki Wileńskiej.

O czełm powiadamią członków i osoby zainteresowane Stowarzyszenia: Architektów i Techników Polskich w Wilnie.

— **Odczyt dr. Obuchowiczówny.** We środe dnia 14 grudnia rb. o godz. 6 wieczorem w Ośrodku Zdrowia, ul. Wielka 46, odbędzie się odczyt dr. A. Obuchowiczówny. p.t. „Suchoty”. Wstęp bezpłatny.

— **WIECZORY POWSZECHNE.** Dnia, tj. 11 bm. o godz. 6-tej wieczorem Sekcja Oświatowa — Kulturalna przy Radzie (Wojewódzkiej BBWR, rozpoczyna stałe niedziele wieczory powszechne, które odbywać się będą w Sali Sekretariatu Wojewódzkiego BBWR, przy ul. św. Anny Nr. 2-4. — Na program dzisiejszego wieczoru złoży się odczyt p. Bielińskiego na temat: „Bogaćwa Polski”, „Żywa gazetka” w wykonaniu B. W. Świącickiego i występ orkiestry mandolinistów Wzrzeszenia Młodzieży Rzemieślniczej i Przemysłowej Wjów. Wileńskiego. Wstęp bezpłatny dla wszystkich.

— **Z WALNEGO ZEBRANIA I HER. BATKI PEOWIAKÓW.** W dniu 8 grudnia br. o godz. 17,30 odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie Wileńskiego Koła POW, które zgalił ob. Nagurski, zapraszając na przewodniczącym prezesa Okręgu ob. ministra Staniewiczza. Po wyborze prezesa Koła i 3-eh członków zarządu, odbyła się herbatka dyskusyjna, na której prezes Okręgu ob. min. Staniewiczz wygłosił referat pod tytułem: „Praca POW. w powiecie trockim, oraz charakteryzował własną i poszczególnych działaczy pracę na polu niepodległości cówem, za czasów okupacji na terenie Wileńszczyzny i sąsiednich województw.

Przy liczeń obecności członków, oraz wesołej atmosfery wśród zebranych, herbatka przeciągnęła się do godziny 20,30 i nadmienić należy, że obecnością na herbatce zaszczyli również ob. poseł Podolski z małżonką.

— **Z T-wa Eugenicznego.** 15 grudnia w lokalu Poradni Eugenicznej (ul. Żeligowskiego 4) dr. W. Prżmowski wygłosi odczyt na temat: „Gruczoła maziennostwo”. Początek o godzinie 5,30. Wstęp wolny.

Walne zebranie Koła b. Wychowank Gimnazjum SS. Nazaretanek odbędzie się dziś o godz. 4 p.p. w lokalu szkoły. — Obecność członków obowiazkowa.

RÓZNE

— **ZWIĘDZIANE PRAC KONSERWA CYJNYCH W BAZYLICE.** Oddział Wileński Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego organizuje w niedziele dnia 11 grudnia wycieczkę na teren prac konserwacyjnych w Bazylie. — Punkt zborny o godzinie 1 w południe przy dzwonnicy katedralnej. — Wstęp wolny. Opłata 30 gr. od osoby na dochód Komitetu Ratowania Bazylki.

— **Koło Pań przy Komitecie Ratowania Bazylik** naszedycznie dziękuje tym wszystkim, co przyczyniło się zechełchi do zorganizowania i uświadczenia koncertu z dnia 3 grudnia. Więc magistratowi miastu z Wilna za bezpłatne udzicie lokala na sali miejskiej i udekorowanie jej kwiatami, prof. Cwiklińskiemu za wypowiedzenie słowa wstępnego, a wszystkim uczestnikom za wysoki artystyczny poziom koncertu i bezinteresowne poświęcenie sił i czasu. Koło Pań dziękuje paniom: Ledóchowskiej, Świącickiej i Piotrowskiej, panom Wyrzywicki i Jodce oraz chórowi „Echo” z jego kierownikiem, prof. Kalinowskiemu na czcze. — Wzreszcie Koło Pań składa podziękowanie firmie Gierwa towskiego za bezinteresowne wypożyczenie fortepianu. Jednocześnie Koło Pań podaje do wia domosci publicznej, że czysty dochód z koncertu wyniosł 850 zł. 75 gr. Na zakończenie Komitet Pań z najwyższym uznaniem podkreśla niezrównaną pracę p.p. Dobrzańskiej i Mar kiewiczówny przy organizacji koncertu.

— **WYSTAWA DZIEŁ SZYKA.** — [Pod protektoratem b. ministra Zalesskiego odbędzie się w Wilnie okrężna wystawa dzieł Artura Zyka, artysty — malarza z Paryża, obejmująca rekopisy statutu kaliskiego

Śladem Wallace'a

Zrana 6 grudnia policja wileńska otrzy muje następujący telefon:
Dziś w nocy okradziono spółdzielnię kolejową przy ul. W. Pohulanka Nr. 7. Straty wynoszą 3.000 złotych.

Rozpoczyna się akcja. Staranne oględziny miejsca kradzieży nasuwają podejrzenie, że dokonano jej przez okno: okien nica narosłego owarta, szyba wybita. Drobnymi ten szczegół nie uszedł uwagi agenta. Na parapecie świeżo ślady krwi. Przy bliższym zbadaniu ich można dojść do wniosku, że albo złoczyńca rozbijał szybę kulkami (co wydaje się wszakże mało prawdopodobnym), albo też przełaząc przez wybite okno, pokaleczył rękę, i krew spłynęła na parapet. Którakolwiek z dwóch hipotez przyjmujemy, nie ulega wątpliwości, że ręka musiała być w robocie.

— Szukać człowieka ze skaleczoną ręką! — oto zadanie, które stawia sobie policja. Gdzie go szukać? Naturalnie, nie na ulicach, nie w szpitalach, nie w klinikach. W melinach żłodzijskich, gdyż tam tylko mógł się przestępca ukryć.

Poszukiwania w melinach po dwóch dniach uwięzienie zostały powodem. Czereszko, zwany Mefistem, ma skaleczoną rękę. Po nitce do kłębka: znalazł się i Jan Rozewski, i Hersz Białozowski, i pasterka z ul. Legjonowej.

Sprężysta akcja i przytomność umysłu tudeź niewiarykany spryt detektywów odniosły zwycięstwo.

Ale co by to było, gdyby znalezione dwóch bandytów albo trzech ze skaleczonymi rękami? Przecież ręką używa się nie tylko do kradzieży, ale i do bójek. A co by to było, gdyby spółdzielnia kolejowa, przechowalnia towaru na tysiące, miała mocno zabezpieczone okiennice i ewentualnie kraty w oknach?

— **Wielki koncert.** — Odbyło się posiedzenie radzieckiej komisji opieki społecznej w celu omówienia akcji walki z zębactwem dzieci. Postanowiono prowadzić rejestr trudniących się zębactwem wśród dzieci. Faktycznie potrzebujących będzie wspierać opieka społeczna.

— **OSPŁA NA NARTACH.** W związku z opadami śnieżnymi, żołnierze KOP, zaopatrzeni zostali w narty. Z dniem wieczornym pieńszcze patrolo na pograniczu litewskim i sowieckim pełniły już służbę na nartach.

— **OSPŁA WIETRZNA.** — Na terenie miasta zanotowano w ub. tygodniu dwadzieścia kilka zaslabinę na ospę wietrzną. Z uwagi na możliwość rozszerzenia się zachorowań, wydane zostały zarządzenia o ochronie.

— **ZACHOROWANIA ZAKAZNE.** — Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia zanotował na terenie powiatów następujące choroby zakazne: tyfus brzuszny 19 (2 zgony), pamyśta 2, ponia 43, bionica 14, odra 49, różka 8, krztusiec 3, gruźlica 14 (1 zgon), jaglica 25, inne 22.

Ponownie zanotowano tyfus brzuszny na terenie pow. dzińińskiego, gdzie kolonka autytyfusowa prowadzi energiczną akcję przeciwko rozszerzeniu się epidemii.

Na terenie pow. dzińińskiego zanotowano 12 wypadków zaslabinę na tyfus brzuszny.

— **Kurs przeciwegazyowy dla strażaków.** — Zakończył się kilkutygodniowy kurs przeciwegazyowy i lotniczy dla strażaków z komendy wileńskiej. Z 68 słuchaczy z wynikiem dobrym ukończyło kurs 12, z dostatecznym 36, reszta uzyskała wyniki niedostateczne.

— **Spółdzielnia zszewska.** — Trwające od dłuższego czasu rokowania w sprawie utworzenia w Wilnie spółdzielni zszewskiej, w skład której wchodziłby wszyscy wytwórcy, nie dały ostatecznie rezultatu i zostały zerwane.

W sprawie finansowania projektu szewcy per traktowali z pewną instytucją kredytową i w ranku wysunęli przez te instytucje doprowadzili właśnie do rozbitcia rokowań.

— **Delegaci na zjazd Rady Zw. Młodzieży Polskiej.** — W związku z wyznaczonym do Poznania na dzień 13 bm. zjazdem Rady Narodowej Związku Młodzieży Polskiej i sekretaria przy generalnych, jako delegaci z Wilna udają się ks. dyr. Kafarski i ks. Maciejewski.

— **Ceny materiałów budowlanych.** — W wydziale robót publicznych Urzędu Wojewódzkiego odbyła się konferencja w sprawie ustalenia cen na materiały budowlane w miesiącu grudniu. W konferencji wzięli udział przedstawiciele magistratu, Izby Skarbowej, inspektora pracy i przedsiębiorców.

— **OTWARCIE NOWEGO Z A. K. Ł. A. D. U. RESTAURACJO-NBAROWE.** Gdź już donosiśmy, że zakład restauracyjny dniach otworzy swoje podwoje przy ul. Wileńskiej nr. 42 (dom oficera polskiego) gościnie witać naszą publiczność.

Zakład ten istnieje będzie jednym z najwytowniejszych lokali naszego miasta. Bufoł barowy zaopatrzyony będzie stałe w najwybredniejsze zimne i gorące przekąski, a oprócz piwa i napoje wysokokowe, pierwszorzędnego firm karlowych i zagranicznych — bar będzie prowadził dział wysokokowych napoi mrożonych (coca-cola i fiłpsy).

— **Stylowe gabinyte** urządzone ze smakiem artystycznym napewno zaczęły do ich częstego odwiedzania. Podczas obiadów i kolacyj uszy domowa dorobowa muzyka salonowa — jazzbandowa. Przynac należy, że w mającym się otworzyć niebawem lokalu restauracyjnym, wszyscy jest urzędzone fachowo i z rozmysłem, zmierzającym do całkowitego zadowolenia nacych nawet najbardziej wybrednych bywałców restauracyjnych, a co najważniejsze, dowiadujemy się, że ceny w „Bachusie” będą przystosowane do dzisiejszych czasów kryzysowych, a jednocześnie wszystko tam będzie smacznie i zdrowie.

A zatem wróćcie bo w najbliższych dniach przekonamy się sami, iż nie jest to reklama, lecz fakt.

TEATR I MUZYKA

— **TEATR WIELKI POHULANKA.** — *Deziesiąta popołudniowa* będzie ostatnim przedstawieniem słonecznej, pełnej doskonałego dowcipu komedji Morstina: „Dzika pszczoła”. — Początek o godz. 4. Ceny zmniejszone.

— **Wieczorem przepiękne obrazy dramatu** cze Stanisława Wyspiańskiego „Zygmunt August”, które ściągają codziennie tłumy publiczności, żądnej wrażeń prawdziwie i wysocze artystycznych. Obsada premierowa

Hotel Royal

WARSZAWA, CHMIELNA 31, obok Dworca Głównego
poleca: cię łę, czyste i ciche pokoje z ogrzewaniem centralnym, wodą bieżącą i telefonami.
Bezpłatny parking — Ceny niskie.

Wspaniała wystawa dekoracyjna M. Makojnika.

— **Tuni poniedziałek.** — W poniedziałek 12 bm. o godz. 8-mej w po raz pierwszy po cenach zniżonych o 50 procent potężna sztuka Wyspiańskiego „Zygmunt August”. Będzie to jedno z ostatnich przedstawień tego arcydzieła, z powodu zbliżającej się premiery „Sprawy Dreyfusa”.

— **Premjera „Sprawy Dreyfusa”.** — Sztuka ta wzbudziła łatwo zrozumiałe zainteresowanie w szerokich masach społeczeństwa, tak z powodu swego podłoża historycznego, jak i dla sensacyjności i ciekawości, niemal filmowego, ujęcia przez aktorów i reżysera.

Obsada pierwszorzędną, stylowe kostiumy, ciekawe dekoracje, udział około 100 osób! — Premiera we wtorek 13 bm. o g. 8-mej w Teatrze na Pohulance!

— **Hallo! — Hallo! — Niebypala atrakcja Wilna!** — Będzie nią wybitna „Dzielnica Wojaka Szwajkara” w koncertowej grze artystycznego tournée, które zagrości tylko przez 3 dni (16, 17 i 18 bm.) w Teatrze na Pohulance, ze znakomitymi artystami pp. Ludwikiem Czarnowskim i Leonem Wyrwi ckiem w rolach głównych.

— **TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”** — Dzia dwa przedstawienia: po południu o godz. 4-tej po cenach zniżonych „Wiktorja i jej hazard” z występem Janiny Kulczyckiej w roli tytułowej. — Wieczorem przesliczna operetka Kalmanna „Piłotek z Montmartre’u” z udziałem najwybitniejszych sił artystycznych, z Kulczycką w roli tytułowej. — Zniżki akademickie ważne.

— **Koncert Oratorijny Chóru „Echo”.** — odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 19 w sali Śniadeckich USB na który ogół społeczeństwa wileńskiego zapraszają akademickie organizacje katolickie (PAKS).

W programie oratoria: „Sw. Cecylja” i „Stabat Mater” Dworca. Jako solisci udział biorą pp.: Wanda Hendrichowa Janina Korsak Targowska, Michał Artimienko i prof. Adam Ludwig.

— **KONCERT NA WPISY.** Dnia o godzinie 18 w sali gimnazjum im. J. Lelewela ul. Mickiewicza 38 odbędzie się KONCERT, urządzony staraniem „Koła Muzycznego” przy Br. Pom. uczniów Państwa wey Szkoły Technicznej.

Dochód przeczacza się na opłaty szkolne za niezamierzonych uczniów. Ceny biletów od 50 gr.

CO GRAJĄ W KINACH?

— **CASINO** — *Piękną noc.*
HELJOS — „Na rozkaz kobiety”.
PAN — „Mała Hari”.
HOLLYWOOD — „On i jego siostra”.
STYLLOWY — *Droga obrzmów.*
ŚWIATOWID — *Halka*
LUX — „Czterech z Legji”.

Przy cierpieniach pęcherzyka żółciowego i wątroby, kamieniach żółciowych i żółtaczce, naturalna woda gorzka „Franciszka - Jozefa” znakomicie ułatwia trawienie. Zgadaj za aptek.

WYPADKI I KRADZIEŻE

— **Upadła z wycieczczenia.** — W lokalu P. U. P. P. przy ul. Subocz 20a zasłabła bezrobotna maszynista Helena Jasińska— (Kalwa ryjska 80). Lekarz stwierdził wyczerzenie organizmu i przewióził do szpitala.

— **OKRADZONA PRZEZ SUBLOKATORKE.** — Iwacyszka Emilia (Bazylińska 4) zameldowała policji, że w czasie jej nieobecności w mieszkaniu została dokonana kradzież garderobii damskiej i biżuterji na ogólną sumę zł. 200. Ustalono, że kradzieży tej dokonała Lipka Wilhelmina, która czasowo zamieszkiwała u poszkodowanej. Lipkę zatrzymano i znalaz

BISKUP PIŃSKI KS. BUKRABA W NOWOGRÓDKU. W dniu 10 grudnia biskup piński, ks. Bukraba, rewidował p. wojewodę nowogrodzkiego Stefana Swiderskiego.

— POSIEDZENIE RADY WOJEWODZKIEJ. — W dniu 10 bm. pod przewodnictwem p. wojewody Stefana Swiderskiego rozpoczęło się posiedzenie Rady Wojewódzkiej. Na porządku dziennym szeregiem spraw samorządowych.

— ZJAZD INWALIDÓW WOJENNYCH W WISZNIEWIE. — W miasteczku Wiszniewie odbył się zjazd organizacyjny Zjazdu Grupy Inwalidów Wojennych. Z najbliżej okolicy Wiszniewa jechało się ponad 100 inwalidów, w dół i w górę.

Zebrań chwalili zorganizować Grupę Związku Inwalidów Wojennych w Wiszniewie, prezesem której obrano p. Cwierterniewskiego, osadnika - inwalidę.

Następnie udano się do miejscowego kościoła, skąd wyruszone zostały wieniec nad grobem 3 nieznanym żołnierzom polskim, poległym w walkach z bolszewikami w 1920 r. Nad mogiłą wygłosił oświadczenia przemówienie przez Cwierterniewskiego.

W sali Urzędu Gminnego, której użył p. wójt gminy, nastąpiło powitanie gości, przybyłych do Wiszniewa, a więc p. Kierownika Oddziału spraw inwalidów wojennych Ludwika Humpola, prezesa Jana Mierzwa z Lidy, oraz p. Edwarda Kincela, przedstawiciela Starostwa w Wołozynie. — Następnie p. Humpola skrócił historię naszego młodego lotnictwa sportowego oraz wyrecytował wiersze i inż. Wigury.

Po omówieniu szeregu spraw organizacyjnych zebrani wysłali depesze holdownicze do Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego i p. Wojewody Nowogrodzkiego, poczem odpiewano „Rotę”.

Pierwszy występ gromady inwalidów wojennych w Wiszniewie uczynił na mieszkańcach miasteczka b. dodatnie wrażenie.

Zebrań przewodniczył p. Humpola z Nowogrodka.

Z ŻYCIA TATARÓW W NOWOGRÓDKU. — W dniu 9 grudnia w lokalu parafjalnym mahometan w Nowogrodku przy ul. Piłsudskiego, staraniem związku kulturalno - oświatowego tatarów, odbył się odczyt woj. inspektora ogrodnictwa p. Białkowskiego o sadownictwie. Odczyt zgromadził około 60 osób. Zwiasek kult.-oświatowy tatarów — ostatnio coraz częściej urządza zebrań swych członków i urządza imprezy — dowodząc tem swą żywotność.

— BACZNOŚĆ NARCIZARZ. W sobotę wieczorem odbyło się pierwsze posiedzenie zarządu Klubu narcizarskiego w Nowogrodzie. Na porządku dziennym sprawy: organizacja zarządu, plan pracy na bieżący okres zimowy, sprawozdania.

Zainteresowanie narcizarstwem, dzięki akcji Związku Strzeleckiego i harcerstwa na terenie Nowogrodka, przy sprzyjających warunkach terenowych — stale wzrasta. Zapewne w bieżącym sezonie będziemy mieli w Nowogrodzie kilka o większej skali zawodów narcizarskich.

Szegółę posiedzenia zarządu Klubu narcizarskiego — podamy w następnym numerze.

— NIEDOMAGANIA LOKOMOCJI AUTOBUSOWEJ NA LINII NOWOJELNIA - NOWOGRÓDEK. — Ostatnio na trasie Nowogrodok - Nowojelnia, kursujące autobusy zaczęły wykazywać niedomagania; wskutek drobnych uszkodzeń autobusy za-

D.-H. Leonard Pikiel-Syn

Wielka 7. Tel. 11-55.

Wyprzedaż resztek

o 50 — 60 proc. taniej.

Trzymano sukna i kamgarny na kostjumy i płaszcze damskie i męskie — na smokingi, fraki i spodnie, na suknie wełny i jedwabie najnowsze kolory i gałunki.

Na wszystkie towary ceny specjalnie zniżone.

Radio wileńskie

NIEDZIELA 11 GRUDNIA

10.00 Nabożeństwo; 11.58 Czas; 12.10 Komunikat meteorologiczny; 12.15 Poranek symfoniczny; Z zagadnień higieny pracy kobiet — odczyt wygłosił prof. Dąbrowski; 14.00 Komunikat - meteorologiczny; 14.05 O zarządzaniu i prowadzeniu gospodarstwa małorolniczego — odczyt; 14.25 Muzyka; 14.40 Słuchowisko prawnicze dla rolników; 15.00 Audycja dla wszystkich; 16.00 Audycja dla młodzieży; 16.25 Utwory popularne na wibracje w wykonaniu Wiktora Kluczkowskiego; 16.45 W świetle lampy — nowości teatralne omówi Tadeusz Lopałewski; 17.00 Recital fortepianowy; Komunikat; Dalszy ciąg recitalu; 18.00 Program na niedzielę; Muzyka lekka; Wiadomości bieżące; Dalszy ciąg muzyki lekkiej; 18.50 Kobieta w życiu społecznym — pogadanka; 19.05 — Litewska audycja literacka; 19.20 Rozmaitości; 19.25 Słuchowisko; 20.00 Koncert; 21.00 Wiadomości sportowe z Wilna i prowincji; 21.10 Dalszy ciąg koncertu; 22.00 Muzyka taneczna; 22.55 Komunikat meteorologiczny; 23.00 Muzyka taneczna.

trzymają się w drodze, narażając podróżnych na stratę czasu. Ostatni taki wypadek miał miejsce w dniu 8 bm., w drodze z Nowogrodka do Nowogrodka. Autobus stał w drodze dobre pół godziny, nim uszkodzenie naprawiono.

Niedomagania te wynikają z winy obsługi. Samochód, zanim pójdzie w drogę, powinien być dokładnie obejrzyany, aby nie trafiały się w drodze jakikolwiek niespodzianki.

Sądzimy, że zainteresowani właściciele autobusów zwrócą swe własnym interesie większą uwagę na obsługę swych maszyn. Gorzej będzie, gdy w tej sprawie poczną ingerować władze.

— CO GRAJA W KINIE MIEJSKIEM. Dzisiaj i dni następujących: „Hajda trojka” z Olga Czechową w roli głównej. Film dobry

Stonińska

— PRZEDSTAWIENIE I LOTERJA W STRZELCU. — Dnia 8 bm. Teatr Strzelecki wystawił sztukę pt.: „Serce Komenianta”. Reżyserja, dekoracje i gra zespołu dobre. — W tymże dniu staraniem Oddziału Stonińskiego Strzelca urządono loterię fantową.

— O WCZESNIEJSZE ŚWIATŁO. — Mieszkańcy miasta, a szczególnie sfery urzędniczej narzekają, że już o godz. 14.15—14.25 jest tak ciemno, że nie można pracować. Urzędy zaś nie są zaopatrzone w innego rodzaju oświetlenie. Można by magistralę zdecydował się jednak rozpocząć prace w elektroinstalacji pół godziny wcześniej? — Napewno na tem nie straci.

— EPIDEMJA SZKARLATYNY W ŻYROWICACH ZLIKWIDOWANA. Dzięki usilnym zabiegom lekarskim, udało się całkowicie opanować epidemię szkarlatyny w Żyrowicach. Jak nas informuje państwo w szkoła średnia w Żyrowicach, w szkole tej zanotowano tylko jeden wypadek zachorowania; obecnie sytuacja jest o tyle dobra, że wszelkie zarządzenia izolacyjne zostały cofnięte, zaś ewentualna przerwa w naukach wyda się być wykluczona.

— NA MARGINESIE PRAC KOMITETU OBCHODU WIELKICH ROCZNIC SŁONIMA. — JAK SPOULARYZOWAĆ RÓCZNICE. — Odbijające się obecnie odciski zebrania Komitetu Obchodu 400-lecia nadania Słonimowi praw magdeburskich, 300-lecia śmierci Lwa Sapieży — starosty słonimskiego i 150-lecia otwarcia kanału Ks. Ogińskiego, świadczą niewątpliwie o pracach wstępnych i przygotowawczych do tych uroczystości. Licz stwierdził niestety, że nietylko poza Słonimem i jego powiatem, o istnieniu tego Komitetu nie wie kto wie, ale nawet w samym mieście są ludzie, którzy o projektach komitetu i o jego egzystencji nie nie słyszeli, powodzenie zaś pracy komitetu zależy w znacznej mierze od skutecznej propagandy.

Sprawa rocznic słonińskich nie może być uważana za uroczystość o charakterze lokalnym, a nawet obchodem, interesującym tylko dwa północno - wschodnie województwa: wileńskie i nowogrodzkie. Różne względy bowiem, a szczególnie względ polityczny przemawiają za tem, by organizowane przez komitet uroczystości były przedmiotem jaknajwyższego zainteresowania w całym kraju. Dlatego też uważalibyśmy za wskazane, by komitet obchodu słonimskich uroczystości, ewentualnie słonimski oddział Towarzystwa Krajowego, zwrócił się do Ministerstwa Poczt i Telegrafów o wydanie serji pocztówek i znaczków pocztowych z widokami zabytłych siołecznych i wiejskich panoramy miasta.

Przechylnie stanowisko ministerstwa w tej sprawie, należyce spopularyzowałyby uroczystości słonińskie na terenie całej Polski i wzbudziłyby powszechne zainteresowanie. Ale trzeba pamiętać, że uroczystości te mają się odbyć w czwartek roku przyszłego, przeto sprawa omawiana wyżej wydaje się być pilną, a zatem komitet obchodu musiałby poczynić starania w tym kierunku, w czasie możliwie najkrótszym.

Drugą kwestją, która zapewne wpłynie na zwiększenie frekwencji uczestników obchodu, to sprawa licznych wycieczek lądowych i wczesnych do Słonima i przez Słonim. W sprawie tej zostały już rozpoczęte prace Tow. Krajozn., w Słonimie, Ligii Morskiej i Kolonialnej i Klubu kajakówców, które omówimy w najbliższym czasie.

Wiktór Klimekiewicz.

ŻADAJCIE

we wszystkich aptekach i składach aptecznych naszego miasta

Prow. A. PAKA.

Kino „POLONIA” — Porcząta 4. Dzisiaj Najpotężniejszy twór techniki genjśka ludzkiego, w filmie p. t. „PLAN W” — dramat angielskiego oficera, który pod grą śmierci w czasie wielkiej wojny dokonywuje na wrogiem terytorjum, bohaterskich czynów wyjątkowych. W rolach głównych: wspólni typ człowieka czynn Brian Aherne i uroczą Magdaletta Cerrol. Brawurowa eksped. ang. elsk. samolotem wywiad, na wrogiem terytorjum! Mroźna krew w żyłach rozżarzonej walka w powietrzu! Wyścig z czasem! Serce kołatające kobiecy

KINO „PALACE” — Orszak. 18. Wstęp 40 gr. Dzisiaj Agnes hr. Esterhazy, Daisy D'Ora i Gustaw Giesl w dramacie z życia aktorów p. t. **Rozkosz zemsty** Miłość zacnego dziewczęcia do wielkiego tragicznego sceny.

Dźwiękowy Kino „APOLLO” — Dmnik. 25. Wstęp od 49 gr. Na żądanie Sz. Publiczności wznawim. nieszczęśliwy artyst. tryumfalnym p. chodem kroczy na ekranach wszystkich stolic świata **HAJDA TROJKA** W rol. gł. czarna Olga Czechowa, niezwykły M. Sztetew i najwybitniejszy art. teatr. Stanisławskiego Michał Czechow. Śpiewy rosyjskie solowe i chóralne. Cudowne melodie.

KINO DŹWIKOWE „ŚWIATOWID” — Główna, Brydzka 2. **TRAGEDJA AMERYKAŃSKA** W rol. gł.: Phillips Holmes i Sylvia Sydney

Początek seansów o g. 6.15, — 8, — 10. **Dzisiaj wstęp od 75 gr.** Potężny dramat dźwiękowy reżys. Józefa Sternberga p. t. **TRAGEDJA AMERYKAŃSKA**

WITOLD JUREWICZ byli majster firmy „Pawel Bure” Poleca zegarki, bżanterie, srebro, piśtery o w wszelką naprawę po cenach znacznie zniżonych Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 4

Uwaga! Pierwszorzędny zakład krawiecki damskich okryć i futer **W. RACHMANA** przeprowadził się z ul. Kalwaryjskiej na ul. WILEŃSKĄ 32 m. 1. Wykonanie punktualne Ceny przystępne.

Skład Forteplian, Pianin, Fisheracwój **K. Dąbrowska** (F-ma istnieje od r. 1874) Wilno, Niemiecka 8, m. 11

W. KIEWLICZ I S-ka Wilno, Mickiewicza 19, tel. 1-46 sprzedają **WĘGLA GÓRNO-SŁĄSKIEGO** KONCERNU GIESCHE SP. AKC. Dostawa natychmiastowa w sześciu zaplombowanych wozach.

1337 - VI. **OBWIESZCZENIE** Komornik Sądów Grodzkiego 3-go rewiru w Wilnie Wacław Leśniewski, zamieszkały w Wilnie przy ul. M. Pohlance 13-2 na zasadzie art. 1030 UPC. obwieszcza, iż w dniu 12 grudnia 1932 r. od godz. 10-ej rano w Wilnie przy ul. Sawicz Nr. 11 — I odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego, należącego do Josefa Szejnauera, składającego się zumeblowania mieszkania, oszacowanego na sumę 10.000 zł. na zaspokojenie pretensji Idela Sniptiskiera w sumie 15.000 zł. z procentami i kosztami. Komornik Sądowy W. Leśniewski.

Ratujcie zdrowie! Najsylniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że dużo chorób powstaje z powodu obstrukcji. Chorzy żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób — zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji. **Stynne od 50 lat w całym świecie ZIOŁA Z GÓR HARCUDRA LAUERA** są dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają społt. Ziola z gór Harcu Dra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami: złot. med.iami w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach. — Cena 1/2 pudełka 1,50 zł., podwójne pudełko 2,50 zł. Sprzedają w aptekach i składach aptecznych. (W. Z. P. 48)

LEKARZE Dr. Hauryłowiczowa Choroby skórne, leczenie włosów, kosmetyka lekarska i operacje kosmetyczne. Przyjm. 11 — 12; 5 — 6 Wileńska 7, tel. 10-67. Z powodu wyjazdu na stałe do Warszawy w grudniu przerwie przyjęcia.

Dźwiękowe kino „PAN” — Wielka 42, tel. 5-28 **ostatnie dwa dni! Całe wilno mówi o największym filmie sezonu** W rewelacyjnej obsadzie; ubóstwiana GRETA GARBO, najulubieńszy RAMON NOVARRO, słynni Lionel Barrymore, Lewis Stone i in. Nad program urozmaicone dodatki dźwiękowe. Seansy 4, 6, 8 i 10.15 W dnie świąteczne o godz 2 ej Na 1-szy seans ceny zniżone

Dźwiękowe Kino HELIOS — nasza genialna ro. azka **„POLA NEGRI „NA ROZKAZ KOBIECY”** śpiewa i mówi w superfilmie amer. prod. 1933 r. Film stworzony olbrzymim kosztem Film ten demonstrowany jednoczesnie w Warszawie z niebywałem powodzeniem! Nad progr. dod. dźwięk. Pocz. 4, 6, 8 i 10.20 Na 1-szy seans ceny zniżone

Dźwiękowe kino „PAN” — Wielka 42, tel. 5-28 **„PIEŚN NOCY”** w którym śpiewa **JAN KIEPURA** Uwaga! Film ten odznacza się niebywałą precyzją i czystością odwzorowanego dźwięku. Dla młodzieży dozwolone

Dźwiękowe kino HOLLYWOOD — Mickiewicza 22, tel. 15-28 **ON I JEGO SIOSTRA** Własta Burjan i wszech. sławy Anny Ondra Film w języku czeskim dla wszystkich zrozumiały. Nad program dodatki dźwiękowe. Początek o godz. 4-ej

Dźwiękowe Kino-Teatr „ŚWIATOWID” — Mickiewicza 9. **HALKA** Dzisiaj pierwszy raz w Wilnie dawno określane niemiernie arcydzieło operowe St. Moniuszki Najwspanialszy dźwiękowy spektakl produkcji w wykonaniu całego zespołu opery warszawskiej. Przedkier srie w wykonaniu największego tenora wszystkich czasów **WE. LADISŁAW KIEPURY**. Wspaniały tytuł polskiej muzyki i polskiej pieśni. W roli tytułowej niezwykła **Zorika Szymańska**.

Oświęcim - Praga - Auto Fabryka: „Oświęcim” Zjednoczone Fabryki Maszyn i Samochodów Spółka Akcyjna, Oświęcim II. **Biuro sprzedaży: WILNO, OSTROBRAMSKA 5.** 40.000 nie tylko wyprodukowanych, ale sprzedanych SAMOCHODÓW PRAGA świadczy o powodzeniu tej marki. Ten wielki sukces zawdzięczamy pierwszorzędnej jakości materiału oraz solidnej konstrukcji. **MIESZKANIE** 2 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Dwie izby, 3 łóżka, 6 — 1 oddzielną od 3 popoł. do 4.30 **MIESZKANIA** 3 i 5 pokojowe do wynajęcia. Mickiewicza 45. **POSZUKUJĄ PRACY** **RZĄDCA** rolny z długoletnią praktyką i dobrzymi świadectwami — kawaler lat 45, pracowity, uczynny, energiczny, oszczędny szuka pracy do majątku rządy, ekonomia, — magazyniera, nadzającego, lub kierownika mleczarni za utrzymanie. Oftery do „Słowa” — pod „Rządca”. **MŁODA** inteligentna osoba poszukuje posady — do dzieci jako wychowawczyni. Oftery pod „Wychowawczyń” w red. „Słowa”. **RÓŻNE** **Dyrekcja Kojonji** dla psychicznie chorych „JANIELISZKI” przyjmuje chorych — opiekę lekarsko-psychiat. Calkowicie utrzymuje 80 zł. miesięcznie. Porozumień się można telefonując — pocztą Polulania, Nr. 1 „Janieliszki”. Dla niezamężnych niepełnoletnio do 25 proc.

ZAMIENIE STUDENT U.S.B. na folwark lub sprzed. wydz. mat. — przyr. dam dom muiowany w na dogodnych warunkach w Wilnie w uroczą miejsc. kach udziela korepetycyjności (osobniak) — cyj w zakresie 8 kl. wołny od podatków na Młozę wyjechał na prost. 15. dochodowy — winięc. Adres: Zarzecz 57; sążni własnej zie. na 2 — 1. lub Witeb. w -warzywnym. Ofertom. — J. D., Wilno, Wielka 14 m. 7 tel. tel. 12-34. **D O M** **SPRZEDAM** 3 pokoje z kuchnią i łazienką. Sprzedam ul. Kościuszki 12 m. 19. **D O M** muiowany za 7.800 zł. do sprzedania, ul. Kłocnowa 34 (Nowozabudowanie). **Fortepian** Beckera — najnowsz. konstrukcji, krzyżowy, sprzedam ul. Kościuszki 12 m. 19. **ZGINĘŁA** **PIANINO** koncertowe nowe do sprzedania spleśnie Wielka 41 — 2. **PIANINO** koncertowe do sprzedania, ul. Kłocnowa 34. **DO WYNAJĘCIA** mieszkanie 2 pokoj z kuchnią i łazienką. Sprzedam ul. Kościuszki 17. **POKÓJ** umeblowany z wygodami do wynajęcia. **POKÓJ** do wynajęcia i umeblowany z wygodami do wynajęcia. **DUZY** umeblowany pokój, oddzielny — wejściem wygodami i telefonem do wynajęcia ul. Filipowa 4 — 8. **MIESZKANIE** — świeżo odremontowane ze wszystkimi wygodami 6 pokoj w. Pohlanka 36 m. 5. wiadomość u dozorkcy.

500 procent otrzymani ten, kto zgodzi się opisać koręce patentu na wynalazek, który zrobi przewrót w maszynkach zecerskich. Wynalazek pewny, Koręca za patent wynoszący kilkadziesiąt procent! Niezwłocznie po sfinansowaniu patentu procent wypłaci się O ofercie proszę wysłać: M. Czesnowski, Popowska 35, m. 3 Połączona jest osoba, mająca pojęcie o maszynkach zecerskich. **Zguby** **Dnia 7 GRUDNIA** w godzinach popołudniowych zgubiono legitymację osobistą, wystawioną na nazwisko Rudzińskiego Lucjana, kl. r. Laskawego znalazca uprasza się o zwrot, ul. Ludwisarska 11 m. 10.

Dr. Wolfson weneryczne, moczopłciowe, skórne. Ul. Wileńska 7, tel. 10-67. **KUPNO I SPRZEDAŻ** **LECJJE** **UDZIELAM** — korepetycję — niedrogo. Mickiewicza 42 — 11 tel. 794 od 2 — 4 w. wiadomość u dozorkcy. **2 D O M Y** do sprzedania nowe muiowane, wolne od podatków, można pole. dyficyt. Ul. Wileńska 26 — 1.